

głos NOWEJ HUTY

Nr 13 (538) Kraków, 1 IV. — 7 IV. 1967 r. Cena 50 gr

D Z I Ś

w numerze:

- Generalna legenda — str. 2,
- Po naradzie hut surowcowych — str. 3,
- Jak spędzić urlop — str. 4,
- Rozrywki umysłowe — str. 8.

Kiedy wypłata nagród z funduszu zakładowego?

TEMATEM NR 1 ROZMÓW w hucie jest teraz oczywiście sprawa podziału funduszu zakładowego i co za tym idzie wypłaty nagród załogów. W jakiej wysokości kształtować się będą nagrody oraz co najważniejsze kiedy nastąpi wypłata, oto pytania stawiane bardzo często w tych rozmowach. Zasięgnęliśmy w tej interesującej wszystkich

sprawie opinii u głównego księgowego HiL tow. mgr STANISŁAWA KAIMA.

Nagrody z funduszu zakładowego wygosparowanego przez załogę HiL w roku ub. wypłacone będą przypuszczalnie w drugiej dekadzie kwietnia. Zjednoczenie ustaliło termin zatwierdzenia bilansów poszczególnych hut, a to jest warunkiem podziału funduszu i wypłaty nagród, dopiero na kwiecień. Oprócz tego nie ma jeszcze do tej pory zarządzenia wykonawczego w sprawie zaliczenia do funduszu zakładowego kwot z tytułu osiągniętego zysku ze sprzedaży przez hutę odpadów (żużla). Trzeba więc z podziałem funduszu jeszcze trochę poczekać.

Obecnie trwają w naszej hucie intensywne prace przygotowawcze - obliczeniowe, kompletowane są wszelkie

materiały, aby natychmiast po zatwierdzeniu bilansu można było przystąpić do podziału funduszu i do wypłaty nagród. Zapewni to ich szybkość i sprawne przeprowadzenie.

A teraz o przypuszczalnej wysokości nagród dla załogi. Nagrody kształtować się będą mniej więcej w wysokości ubiegłorocznej. Do bezpośredniego podziału wśród załogi HiL przypadnie kwota ok. 30 mln złotych. Należy jednak podkreślić, że konkretna nagroda przypadająca na poszczególnego pracownika będzie nieco mniejsza niż w ub. roku z uwagi na to, że stan załogi HiL na dzień 31. 12. 66 powiększył się o ok. 2 tys. ludzi. Oblicza się, że średnia nagroda z funduszu zakładowego będzie wynosić ok. 35-40 proc. miesięcznych poborów. (jd)

Realizujemy uchwały VII Plenum

Jakie korzyści już daje realizacja uchwał VII plenum KC w wydziałach i zakładach huty? Takie pytanie zadaliśmy sobie, udając się w objazd do Zakładu Koksochemicznego i Zakładu Materiałów Ogniotrwałych, o których dotąd mniej pisaaliśmy w stałych relacjach z przebiegu wykonania uchwał VII plenum w naszej hucie.

Czy w Zakładzie Koksochemicznym będzie więcej wniosków?

Jak wynika z rozmów przeprowadzonych w ZK wydaje się, iż punkt kulminacyjny napływu wniosków już nastąpił; obecnie bowiem maleje ilość nowych. Wartość zgłoszonych i przeanalizowanych dotąd 280 wniosków szacuje się na około 30 mln zł. Wnioski te dotyczą w większości usprawnienia remontów, produkcji, zwiększenia wydajności pracy.

Czy 280 wniosków — to dużo czy mało jak na 2,5-tysięczną załogę ZK? Można dyskutować. Z pewnością nie chodzi o astronomiczne ilości

3 kwietnia Konferencja TPPR

Finałem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w hutniczej organizacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie fabryczna konferencja sprawozdawczo-wyborcza, która odbędzie się 3 kwietnia o godz. 14.15, w budynku Z (Centrum Adm.), sala 157. Warto przypomnieć, iż organizacja TPPR w hucie liczy w chwili obecnej już 7.500 członków oraz ze szeregi jej stale wzrastają. Tak wielka organizacja posiada 26 kół w wydziałach oraz 9 zarządów zakładowych. W roku bież., z okazji przypadającej 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, program pracy fabrycznej organizacji TPPR jest szczególnie bogaty. Realizować go będzie nowowybrany zarząd fabryczny TPPR oraz szeroki aktyw Towarzystwa.

ik.

W poszukiwaniu konkretnych wartości

niekonkretnych wniosków. Decyduje ich realna wartość, a takich właśnie wniosków załogi wydziałów ZK wysunęły sporo. Ale jednak... czy rzeczywiście stara i doświadczona załoga Koksochemii, wraz z młodszą załogą osada nowej Koksochemii, nie może zwiększyć ogólnych efektów?

Korzyści na co dzień

Najważniejsze, że w Zakładzie Koksochemicznym już można znaleźć konkretne wyniki realizacji uchwał VII plenum, w postaci zastosowania wniosków na

bieżąco. Np. dla poprawy rytmiczności pracy, realizowany jest najważniejszy w tym zakresie wniosek usprawnienia remontów pieców ceramicznych, tak by wahania rytmiczności w poszczególnych miesiącach nie przekraczały 1 proc. ilości produkcji.

W wyniku wykonywania zgłoszonych wniosków podniosła się wydajność pracy o 0,9 proc. Efektem tego jest możliwość wygosparowania 66 etatów, m. in. przez łączenie stanowisk pracy, np. ładowacza smoły i aparatu reaktywów, dalej przez zmniejszenie obsady pompo-

wni chłodni wody obiegowej itd. Ale tu znów pytanie: czy to już pułap możliwości? Jak się dowiadujemy, trwa w tej sprawie dyskusja. Podkomisja problemowa Komisji Głównej Usprawnienia Ekonomiki i Organizacji w HiL widzi jeszcze inne możliwości zwiększenia wydajności i usprawnienia pracy dla wygosparowania dalszych wolnych etatów.

Realizowane są także bieżące wnioski i zobowiązania podwyższenia produkcji. Przypomnijmy tylko najważniejsze: przekroczenie planu (Dokończenie na str. 2)

Dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej

Wiele zobowiązań coraz bliżej mety

O D PODJĘCIA PRZEZ ZAŁOGĘ HiL wielu cennych zobowiązań dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Święta 1 Maja, Święta Odrodzenia, 20-lecia PPR i VI Kongresu Związków Zawodowych — minęło już 6 tygodni. Spróbujmy więc dokonać kolejnego podsumowania dotychczasowego przebiegu realizacji zobowiązań produkcyjnych. Stan jaki bierzemy za punkt wyjścia, to dzień 29 marca br.

ZAŁOGA WALCOWNI WSTĘPNYCH postanowiła dostarczyć dodatkowo w br. 35 tys. ton kęsisk. Po 6 tygodniach od podjęcia tego zobowiązania znajduje się zdecydowanie w czołówce najlepiej i najkonsekwentniej wykonujących swe postanowienia załóg. Wyprodukowała już dodatkowo 23.435 ton kęsisk. A więc dawno ma już za sobą półmetek, szybko zmierza do całkowitego wykonania cennego zobowiązania produkcyjnego. Gratulujemy!

KOKSOWNICY Z ZK zobowiązali się dostarczyć dodatkowo 5 tys. ton koksu. Nie jest to z pewnością imponująca ilość i nie na miarę możliwości tej załogi! Najlepiej dowód, że przy podejmowaniu zobowiązań kierowano się

- Przoduje załoga Zgniatacza
- Dobrze spisują się walcownicy

chyba... przesadną ostrożnością stanowi fakt, że już teraz wyprodukowano dodatkowo 10.870 ton koksu ogółem. Zobowiązanie zostało więc przekroczone przeszło o 100 proc. Czy w tej sytuacji nie cisną się uwagi o asekurancie i bojaźni? Wydaje się, że zobowiązania produkcyjne koksowników mogą i powinny być poważnie pogłębione.

ZAŁOGA WALCOWNI GORACEJ BLACH doskonale sobie radzi z realizacją swych zobowiązań. Postanowiła ona dostarczyć dodatkowo 13 tys. ton blachy. Do dziś dała już 6.360 ton, a więc osiągnęła półmetek. Ponieważ załoga ta pracuje bardzo dobrze i rytmicznie należy spodziewać się już niedługo meldunku o całkowitym wykonaniu zobowiązań.

STALOWNICY Z MARTENOWSKIEJ podjęli się przekroczyć swe tegoroczne zadania produkcyjne o 20 tys. ton stali. Zobowiązanie ambitne i niełatwe. Do lutego włącznie nie było sukcesów. Wydział

miał niedobór wynoszący 2.645 ton stali. Dziś jednak jest już inaczej. Stalownicy ruszyli ostro z miejsca i aktualnie mają 2.475 ton nadwyżki stali. Mamy nadzieję, że i dalszy postęp realizacji zobowiązań będzie pomyślny.

STALOWNICY Z KONTORTOWEJ przystąpili do wykonania zobowiązania, które opiewa na 30 tys. ton stali. Dobrze spisują się, bowiem dostarczyli już 8.878 ton stali ponad plan i to w dodatku prawie, że wyłącznie w marcu. Luty — szczególnie ciężki dla załogi miesiąc — zakończył się jak wiadomo minimalną nadwyżką wynoszącą niespełna 40 ton stali.

ZAŁOGA WIELKICH PIECÓW postanowiła wyprodukować w br. dodatkowo 10 tys. ton surówki. Postęp realizacji nie jest najgorszy, dostarczono już bowiem ponad plan 2.370 ton surówki. Minusem może być jedynie to, że — jak dotąd — nie „dorzucono” nic do tego w marcu. No, ale początek już jest zrobiony... (jd)

W niedzielę:

Bokserzy Hutnika walczą z Gwardią

JERZY KULEJ na ringu w Nowej Hucie

W niedzielę, 2 bm. o godz. 11 — o czym piszemy obszernie na stronie 5, odbędzie się pasjonujący mecz bokserski między Gwardią Warszawską a pięściarzami Hutnika. Udział w meczu zapowiedział mistrz olimpijski, znakomity bokser — Jerzy Kulej (na zdjęciu). Sądymy, że na niedzielnym spotkaniu pięściarskim w Hali Sportowo-Widowskiej HiL nie zabraknie kibiców i sympatyków tego męskiego sportu. Życzymy wszystkim mocnych wrażeń, a naszym pięściarzom — oczywiście zwycięstwa!



W związku z odsłonięciem pomnika w Brzezince dla uczczenia milionów ofiar zamordowanych w okresie okupacji przez hitlerowców w obozach zagłady w Oświęcimiu-Brzezince jest organizowana w okresie tygodnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników Ruchu Oporu (FIR) wielka manifestacja w obozie koncentrac-

ZBoWiD przy Hucie im. Lenina w porozumieniu z KF PZPR HiL oraz przy współpracy Rady Zakładowej Kombinatu HiL. Karty uczestnictwa w manifestacji, uprawniające do bezpłatnego przejazdu autobusami do Oświęcimia i z powrotem wydawane będą od dnia 5 kwietnia br. przez rady zakładowe i oddziałowe Zw. Zaw. Hutn.

Manifestacja w Oświęcimiu

cyjnym w Brzezince, która zgromadzi nie tylko szerokie rzesze więźniów politycznych i członków ZBoWiD z całej Polski, ale i wiele delegacji zagranicznych, reprezentujących członków Ruchu Oporu z całej niemal Europy.*

Z naszej huty wyruszą półtoratysięczna delegacja, reprezentująca 30-tysięczną załogę naszego kombinatu. Organizacją wyjazdu zajmuje się Zakładowa Organizacja

Członkowie Koła ZBoWiD przy HiL otrzymają karty uczestnictwa w Klubie ZBoWiD w Nowej Hucie, ul. Majakowskiego 2 (os. Górali) we wtorek i piątek w godz. od 17.30 do 19.00.

Wyjazd autobusów do Oświęcimia nastąpi w dniu 16 kwietnia br. o godz. 7.15 z miejsca pomiędzy „Jubilem” na placu Centralnym a „Orbisem”. Autobusy oznaczone będą numerami, zgodnymi z numeracją w kartach uczestnictwa. Organizatorzy nie wątpią, że w manifestacji wezmą licznie udział pracownicy huty i ich rodziny, aby uczcić pamięć tych, którzy zginęli za Polskę. JB

* Manifestacja organizowana jest przez Międzynarodowy Komitet Oświęcimski, Zarząd Główny ZBoWiD i Radę Ochrony Pomników. Przewidziany jest przyjazd oficerów Armii Radzieckiej, którzy brali udział w wyzwoleniu Oświęcimia, przedstawicieli Międzynarodowych Komitetów Obozowych — Buchenwaldu, Dachau, Neuengamme, Ravensbrück i Sachsenhausen.

KRÓTKO

Dyrekcja MPK zawiadamia, że od dnia 1 kwietnia br. także nocne wozy tramwajowe zostaną wyposażone w kasowniki biletowe i będą kursować bez konduktora. Za jednorazowy przejazd pasażer (także dzieci od lat 7) obowiązany jest skasować w kasowniku 2 bilety normalne (po 50 gr.) Za przewóz bagażu obowiązują opłaty podwójna tzn. 4 bilety po 50 gr. Przypomina się, że wszelkie zniżki i abonymenty w wozach nocnych są nieważne.

Książeczka mieszkaniowa od HPR-owców

Bardzo dobrze rozwija się akcja, której współorganizatorem jest ZMS — fundowania książeczek mieszkaniowych dla dzieci z Domów Dziecka. Do tej pory w woj. krakowskim ufundowano już 400 książeczek, w czym największy udział mają spółdzielczość i osoby prywatne. Tą piękną i pożyteczną akcją jakoś mniej zainteresowane są duże zakłady przemysłowe.

Przed kilku dniami kolejna miła uroczystość odbyła się w nowohuckim Oddziale HPR. Z inicjatywy członków brygady elektrycznej Oddz. Remontowego i z ich dobrowolnych składek ufundowano książeczkę mieszkaniową, którą otrzymała Waleria KOZIOL z Domu Dziecka w Prokocimiu — uczennica II klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej. To jednak nie wszystko. Przewodniczący organizacji ZMS wręczył ponadto miłemu gościowi książeczkę oszczędnościową PKO z wkładem 200 zł, kwiaty i bomboniere. Dzielczynkę zaproszono również na bezpłatny pobyt w okresie letnim do Bartkowej, a po ukończe-

niu przez nią szkoły — przyrzeczono jej pracę w HPR. Naprawdę piękna to inicjatywa brygady mgr inż. Macieja Krzyżewskiego, zasługująca ze wszech miar na naśladownictwo.

A propos. W naszej hucie z pewnością jest wielu pracowników, którzy chętnie przysliby z pomocą sierotom z Domów Dziecka. Jak wynika z szeregu rozmów, hutnicy są skłonni przeznaczyć kwoty wydatkowane na bony z okazji Dnia Hutnika — właśnie na fundowanie książeczek mieszkaniowych dla dzieci. Trzeba jednak, aby organizacja ZMS-owska względnie związkowa pokierowała tą akcją. Cel jest wzniosły, a 12 złotych nie stanowi dla pracowników huty poważnego uszczerbku.

Na zdjęciu — wręczenie książeczki PKO i upominków dla Walerii Koziol. Ten szczerzy uśmiech radości, to chyba najlepsza nagroda dla ofiarodawców z HPR. (dr)

FOT. ST. GAWLIŃSKI



W 20 rocznicę śmierci K. Świerczewskiego

Generał i legenda



A więc Hiszpania, pierwszy front drugiej wojny światowej i walka z faszyzmem. A jeszcze wcześniej, walka w szeregach uczestników Wielkiej Rewolucji Październikowej w Rosji, której 50-lecie obecnie obchodzimy, a która pierwsza zlamala carat, śmiertelnego wroga narodu Polskiego i pierwsza uznała prawo Polski do niepodległego bytu.

Z postaciami historycznymi różnie bywało. Niejednokrotnie pozostawały one na stronach podręczników szkolnych. Kiedy indziej, powracało się do nich z okazji rocznic, dziejowych wydarzeń.

Inaczej jest chyba z generałem Walterem, popularnie u nas określanym, przez każdego ucznia w szkole mianem tego, który się „kulom nie kłaniał”.

Generał Karol Świerczewski należy do tych bohaterów naszej historii - ostatnich lat, którzy w uznaniu i przez nikogo nie kwestionowany sposób (żeby nie powiedzieć przez gminną wieść w narodzie) - zaliczeni zostali do wzorców postaw ludzkich (bohatera dowódcy, żarliwego patrioty, oddanego sprawie swego narodu społecznika i obywatela).

Legenda Świerczewskiego - być może - wiele zawdzięcza wierszowi Wł. Broniewskiego:

„Nie o każdym śpiewają pieśni,
lecz to imię opiewać
będą,
ono potrafi się wnieść
ponad historię legendy.”

Wydać się jednak, że wyjaśnienia popularności osoby nieżyjącej, traktowania jej jako kogoś, kto nadal żyje i oddziałuje na nas swoją obecnością, nie można li tylko poszukiwać... w wierszach poety.

Tajemnica ciągle żywej i niegasnącej popularności Karola Świerczewskiego wiąże się niewątpliwie z jego życiem i działalnością, a zwłaszcza z tym, że imię jego na trwałe zrosło się z naszą narodową, tradycyjną już zasadą walki „Za Waszą i Naszą Wolność”.

R. WOLSKI

(Dalszy ciąg ze str. 1)

prod. koksu ogółem w br. o 5 tys. ton, dzięki intensyfikacji produkcji (przy utrzymaniu dobrej jakości) - wartość 4 mln zł, następnie - zwiększenie przerobu benzolu surowego o ok. 500 ton ponad plan br. - wartość ok. 1,5 mln zł i jeszcze zwiększenie produkcji naftalenu prasowanego o 200 ton. Łącznie efekty wynikające z podwyższenia produkcji w br. w tym Zakładzie wyniosły około 10 mln zł - według dotychczasowych szacunkowych obliczeń. Natomiast nie mówi się jeszcze w ZK o konkretnych, jeśli chodzi o obniżkę kosztów. Czy rzeczywiście tak trudno sprzeczyć tę sprawę, czy nie została ona na uboczu?

Z sesji DRN

Aby dzielnica była piękniejsza

Pierwszym punktem obrad, w których z ramienia Rady Narodowej m. Krakowa uczestniczył sekretarz mgr K. Lepiarczyk, było szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu za r. 1966. Następnie tow. K. Trębacz omówił zagadnienie czynów społecznych, przedstawił ocenę tej akcji za rok 1966 oraz plany na rok bież.

W ub. roku wartość prac społecznych wyniosła ponad 9 mln zł, poza budową basenu kąpielowego na Zalewie. Akcja ta kontynuowana będzie z niesłabnącą energią w roku bież., z tym, iż obecnie przewidyje się większy udział przedsiębiorstw i spółdzielczości w pracach społecznych. Planuje się, iż wartość czynów społecznych w 1967 roku wyniesie ponad 9,5 mln zł, przewidziana jest poza tym dotacja RN m. Krakowa.

M. in. w resorcie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w czynach o charakterze ogólnodzielniczym planuje się dalszą rozbudowę Parku Kultury i Wypoczynku, zagospodarowanie terenu między Zalewem a Szkołą nr 102 i Dłubnią. W ten sposób tereny rekreacyjne powiększą się o 1,5 ha.

Wykonanych zostanie szereg robót porządkowych. Dzielnica otrzyma ponad 7 tys. nowych drzew, ponad 14 tys. krzewów, konserwacja i renowacja zieleni obejmie ponad 31 tys. m kw., nowe tereny zielone zajmą powierzchnię ponad 27 tys. m kw. Ponadto plan przewiduje remonty chodników, odbudowę drogi w Chałupkach, budowę rurociągu wody pitnej w Czyżynach itp.

nie było takich niedociągnięć behapowskich, z których musiałby się tłumaczyć przed swym zwierzchnikiem, aby nie było wypadków, bo wtedy ktoś może mieć do niego pretensje, i ocena jego pracy nie będzie pozytywna. W jakich warunkach pracuje załoga - to mniej ważne. Ważne jest, aby był spokojny.

AKTYWISTA BHP - nie tylko wymaga od podległych mu pracowników aktywnego działania w zakresie ochrony pracy, ale sam swoją postawą podkreśla rangę zagadnień bhp. Przykład jego działań decydujących. Na podległych mu stanowiskach pracy nie ma mowy o lekceważeniu przepisów bhp, o stosowaniu wadliwych metod pracy. Tworzy właściwą atmosferę wokół zagadnień bhp i żąda od załogi, aby stawiała je na pierwszym planie. W rezultacie jego pracy, zmiana, oddział czy wydział wysuwa się na pierwsze miejsce pod względem produkcji i poprawy warunków pracy załogi. Obniża się wypadkowość, eliminowane są wadliwe metody pracy, stan urządzeń, agregatów i obrabiarek jest właściwy, szkolenie załogi postawione na dobrym poziomie - przynosi rezultaty, warunki pracy załogi - bezpieczne, stosunki między ludźmi ulegają poprawie, a pracownicy poprawiają ilość i jakość produkcji. AKTYWISTA BHP nie jest w swej działalności osamotniony. Działając wspólnie z kolektywem, z aktywnym ochroną pracy, może zawsze liczyć na pomoc ze strony załogi. Wymaga wiele, jest sprawiedliwy, wykazuje troskę o pracowników mu podległych, cieszy się sympatią załogi i poparciem słusznych zadań. Takich pracowników doboru jest w hucie coraz więcej.

S. STOPA

W poszukiwaniu konkretnych wartości

Dwie drogi

W Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych rozmawiamy z komisją zakładową prawie w pełnym składzie. Tutaj warto zainteresować się, jak zorganizowano spływ wniosków, których, po przesłaniu powtarzających się i nierealnych, zostało do zastosowania 262. Były dwie drogi zbierania wniosków od załogi. Pierwsza, przy współpracy kół notowskich i druga za pośrednictwem imiennych ankiet, z którymi dotarło do każdego stanowiska pracy.

Bardzo pomocne w tej akcji były grupy związkowe, a zakładowa organizacja partyjna dopomogła w utworzeniu klimatu zainteresowania akcją wnioskową, we wszystkich swoich ogniwach współdziałając na co dzień.

Przed wszystkim rytmiczność

Z ogólnej ilości 262 przyjętych wniosków, dotąd już 52 zostały wprowadzone w życie. Dotyczyły one w znacznej części poprawy rytmiczności produkcji. Dla udokumentowania tego stwierdzenia: w styczniu - I dekada 33,2 proc., II dekada - 34 proc. i III - 32,8. W lutym - 33 - 33,8 i 33,2 proc. A więc dobrze. W rezultacie poprawy rytmiki, przyszła poprawa w wykonywaniu miesięcznych zadań produkcyjnych, asortymentowych i jakości. Np. w wydziale zasadowym, gdzie poprzednio prawie nie wykonywano planów miesięcznych - obecnie osiąga się je w pełni. W wydziale szamotowym plany były zaledwie wykonywane - w styczniu i lutym nastąpiło przekroczenie zadań planowych. Jak oblicza się szacunkowo, w ZMO wartość już wykonanych wniosków wynosi 830 tys. zł. Perspektywy na rok 1967 - uzyskanie dzięki realizacji wniosków -

zwłaszcza remontowych, 6 mln 730 tys. zł.

Jak zwiększyć gospodarność?

Miedzy słowami efekty ekonomiczne - a poprawa gospodarności można postawić znak równości. Co więc dla poprawy gospodarności zrobiono dotąd w ZMO? Szuka się zwiększenia obniżki kosztów m. in. w lepszym zagospodarowaniu odpadów domolowych i magnetytowych - co powinno przynieść prawie półtora mln zł oszczędności. Obniżenie wyrobów - 300 tys. zł. I także 300 tys. zł wprowadzenie gazu mieszanego zamiast deficytowego koksu (i droższego). Dalsza obniżka - przez wprowadzenie zmian recepturowych.

Ale gospodarniej, znaczy też wydajniej. Więc? Wygospodarowanie 50 etatów w wyniku podniesienia wydajności i usprawniania organizacji pracy. Uzyskana tymi drogami gospodarność oznaczać będzie w złotych 4 mln 500 tys. zł. Czy to dużo, czy mało? Chyba jeśli idzie o tak wielki zakład - mogłoby być więcej. Być może, iż w ponownie przeprowadzonych wnioskach, które w terminie do 30 marca, jeśli chodzi o wnioski do realizacji wewnątrz huty - mają wpłynąć do Podkomisji Problemowej ds. Ekonomicznych, a do 10 kwietnia - jeśli idzie o wnioski do wykonania przy współpracy zewnątrz huty - znajdują się jeszcze nowe wartości, tak w tym zakładzie, jak i w innych wydziałach HIL. ik.

Premia za systematyczne oszczędzanie

MAMY MIŁĄ WIADOMOŚĆ dla posiadaczy książeczek PKO, szczególnie tych, którzy wykazali się systematycznym oszczędzaniem. Otóż jak informuje nas Ekspozytura PKO przy hucie z nadwyżek bilansowych wygosparowanych przez PKO w 1966 roku ustanowione zostały nagrody dla najsystematyczniej oszczędzających. O nagrody te, w kwocie od 300 do 500 zł, mogą ubiegać się pracownicy huty, którzy w ub. roku wnieśli w Ekspozyturę PKO przy HIL względnie w agencjach PKO co najmniej 12 wpłat (może być oczywiście więcej, wówczas nagroda jest wyższa). Specjalną premię otrzymają ci właściciele książeczek PKO, których książeczki mają w swym numerze co najmniej d w i e cyfry „3”. Dla przykładu: 131,763. Po nagrody można zgłaszać się w sobotę 1 bm. w Ekspozyturze PKO przy hucie, budynek „S” Centrum Administracyjnego HIL w godzinach od 12.00 do 15.00. (jd)

Wystawy i imprezy

W świetlicy Walcowni Zimnej Blach otwarto ciekawą wystawę fotograficzną pn. „Wypocznik po pracy”. Składają się na nią prace fotograficzne Władysława Rozpodka.

Wystawa, otwarta zarówno w ramach Olimpiady, jak i z okazji I Międzynarodowego Roku Turystyki czynna będzie do 10 kwietnia.

W Ognisku Młodych ZMS ZDK HIL odbyła się impreza, poświęcona 25 rocznicy powstania PPR. W spotkaniu uczestniczyli działacze PPR oraz pracownicy Zakładu Koksochemicznego. Zebranie prowadził i sekr. KZ PZPR ZK tow. Józef Węgiel, prelekcję o działalności PPR w okręgu krakowskim w czasie okupacji wygłosił dyr. Muzeum Historycznego w Krakowie mgr Stanisław Czerpak.

(bg)

*

(bg)

Jak wykonujemy? PLAN.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 29. III. WŁ.

	% planu		
ZMO - wyroby szamotowe	101	blacha ocynowana ogniowo	97
wyroby zasadowe	101	prod. gotowa	95
dolomit prażony	101	blacha ocynowana elektr.	102
wapno palone	101	prod. gotowa	101
wyroby smołowo-dolomit.	87	blacha trafo (taśma)	112
dolomit II	123	Wydział Rur Zgrzewanych	
ZK - koks ogółem	102	rury prod. surowa	100
koks wielkopiecowy	99	prod. gotowa	102
smoła	96	kształtowniki gięte	101
benzol	103	Walcownia Drobnych Profili	
siarczan amonu	86	profile drobne	101
Agglomerownia nr 1	103	prod. gotowa	106
Agglomerownia nr 2	100	drut prod. surowa	102
Wielkie Piece - surowka	100	prod. gotowa	99
Wydział Przerobu Żużla		Wydział W-1	
żużel granulowany	112	prod. ogółem	102
żużel pumekosowy	99	stal elektr. surowa	106
Stalownia Martenowska	102	odlewy stalowe	97
Stalownia Konwertorowa	103	odlewy żeliwne	102
Wydział Wlewnic		Wydział W-3	
wlewnice i płyty	113	prod. ogółem	99
stal we wlewkach	88	wyroby kute ogółem	101
Stalownia HIL - stal ogółem	104	odkruki swob. kute	99
Wydział Walcownic Wstępne		wyroby wks	104
kęsiska prod. surowa	103	Silownia - energia elektr.	88
prod. gotowa	105		
kęsy prod. surowa	90		
prod. gotowa	90		
Walcownia Gorąca Blach			
prod. surowa	102		
prod. gotowa	101		
Walcownia Zimna Blach			
blacha czarna prod. sur.	102		
prod. gotowa	101		
blacha ocynk. prod. sur.	103		
prod. gotowa	103		

O roli doboru w kształtowaniu się stanu bhp, o tym, że ma on decydujący wpływ na zagadnienia behapowskie w podległych sobie komórkach strukturalnych huty, nie potrzeba zapewniać nikogo. Od stosunku doboru do zagadnień ochrony pracy zależą w pełni efekty w postaci pracy bezwypadkowej.

Wpływ ten wynika tak ze znajomości zagadnień bhp, jak sumiennego do nich podejścia, osobistej troski o załogę i umiejętności postawienia znaku równości między sprawami produkcji i sprawami ochrony pracy.

Istnieje szereg typów pracowników doboru - pozytywnych i negatywnych. Zaczniemy od tych ostatnich...

AKCEPTANT - zgadza się na wszystko, co pomaga w poprawie stanu bhp. - Polecenia behapowca? - „Dobrze, podpiszę się”. Zalecenia czy uwagi Spółdzielni Inspekcji Pracy? - „Dobrze, potwierdzimy odbiór”. - „Wnioski pokontrolne? „Dobrze, akceptujemy”. Podpiszemy pozytyw i negatyw. Bez analizy, rozważania potrzeb, bezkrytycznie. Kto wykona, jak i kiedy - to mało ważne. Czy w ogóle wykona? - Ważne jest, że akceptant to podpisał, akceptował.

Oto przychodzi wielu niewykonalnych poleceń, zaleceń, uwag - dotyczących poprawy stanu bhp. NIEZDECYDOWANY - otrzymuje np. Książkę Uwag SIP z odnotowanymi uchybieniami w dziedzinie bhp. - „Zostawcie to kolego - przemijaj”. Myśli tak długo, aż na stanowisku, którego notatka dotyczyła zaistniał wypadek. Przewlekła wydanie decyzji i potęgę usunięcia uchybień czy usterek i często zaprzeczają

czy wkład pracy aktywny bhp. Wiele bitew przegrali już - tacy kunkatorzy, a przecież umiejętność kierowania polega na wydawaniu szybkich, trafnych decyzji również w sprawach dotyczących bhp (nie tylko produkcyjnych).

NIEUZNAJĄCY WAGI ZAGADNIEN - sprzeciwia się słusznym żądaniom dotyczącym poprawy stanu bhp, bo... brak mu rozeznania sprawy. Nie chce polegać na wiedzy, umiejętnościach i zdrowym rozsądku behapowca i

Problemy BHP

Jaki jesteś?

Spół. Inspektora Pracy. Lekceważy i czasem wysniewa obawy i uwagi aktywny. Na twierdzenie, że urządzenie czy obrabiarka są niedostatecznie zabezpieczone, odpowiadają... „My chcemy poprawić konstruktorów, fachowców?”. Po wypadku przy pracy, „NIEUZNAJĄCY WAGI ZAGADNIEN” widzi winnych w całym wydziale. Nie widzi tylko siebie.

OBOJĘTNY - dla niego sprawy bhp są istotne, ale uważa, że od zajmowania się nimi są tylko behapowcy i Spół. Inspektor Pracy. Nie kładzie nacisku na wytworzenie pozytywnej atmosfery w zakresie bhp. Egzekwuje od podległych mu pracowników przestrzeganie przepisów tylko wtedy, gdy istnieje nacisk ogólny. Najważniejsze dla niego jest, aby

Początek: 1 kwietnia

Przeglądy zaczynają w HIL 1 kwietnia i trwać będą do 1 maja we wszystkich wydziałach, zaś w pionach i zakładach do 10 maja. 20 maja odbędzie się plenum Rady Robotniczej poświęcone ocenie dokonanych przeglądów.

CEL: PRACOWAĆ BEZPIECZNIEJ

W tym roku organizacja przeglądów wygląda nieco inaczej niż poprzednio. Jedną z dziedzin kontrolowaną przez zespoły będą warunki bezpieczeństwa i higieny pracy w wydziałach hutniczych, a także warunki socjalno-bytowe załóg. Cały ten dział spraw, obszernych i ważnych w naszej hucie objęły swoim patronatem rady związkowe, z Radą Komitetu na czele. Tak więc związkowcy gremialnie włączają się w akcję przeglądów wiosennych, które

re przebiegać będą w wymienionym zakresie pod ich egidą. Natomiast Rada Robotnicza HIL oraz Rady Oddziałowe patrolują kontrolę wykonania wniosków z jesienno-wiosennych przeglądów, która to

Przygotowania do wiosennych przeglądów społecznych

sprawa wysuwa się na plan pierwszy. Hasło: żaden wniosek nie może pójść na marne, jeśli ma jakąś konkretną wartość.

...GOSPODARNIEJ I OSZCZĘDNIJ

Ten wspólny mianownik

Byłem jednym z nich (II)

Przykład dawała kadra

Przykład dawała też kadra, chociaż nie była zobowiązana do pracy fizycznej, często chwytałyśmy za łopaty i razem z junakami wyrabialiśmy normę. Taki przykład dawał dobre rezultaty. W stosunkowo krótkim czasie normy były przekraczane, rozwinięto się szlachetne współzawodnictwo pracy o tytuł przodującej kompanii, plutonu, drużyny. Zdobyte proporce przechodziły, co pozwalało maszerować na czele kolumny, stało się zaszczytem dla danego oddziału.

Dzień w brygadzie wypełniony był od rana do późnego wieczora różnymi zajęciami. Obok pracy przy budowie portu junacy uczestniczyli w szkoleniu ideologicznym i szkoleniu z zakresu przysposobienia wojskowego. Ponadto szeroko rozwinięto działalność kulturalno-oświatową i sportową. Powstało wiele zespołów artystycznych, dekoracyjnych, kółek zainteresowań. Organizowano liczne konkur-

ków, organizował spotkania, prowadził dyskusje, zachęcał do systematycznej współpracy. Tak więc w krótkim czasie gazeta stała się trybuną młodzieży i załóg budowlanych. Każdy kolejny numer donosił o nowych sukcesach w młodzieżowym współzawodnictwie pracy, pokazywał zdjęcia przodowników pracy i wyszkolenia, informował o życiu młodzieży, o postępach w budowie miasta i kombinatu.

Szkola pracy społecznej

Turnusy w brygadach trwały po 2 miesiące. Zmiana turnusu wymaga zmiany form i metod pracy wychowawczej. Np. inaczej trzeba było podchodzić do młodzieży wiejskiej niż do młodzieży szkolnej albo młodzieży robotniczej. Jeżeli z pierwszym turnusem nie było większych kłopotów to już po przybyciu młodzieży szkolnej część kadry nie dawała sobie rady, dlatego trzeba było korzystać z aktywów studenckiego, który był skierowany przez organi-

trzeba dać działalności zespołowej, które pod patronatem Rad Robotniczych będą następnie kontrolować gospodarstwo magazynowe, produkcję w toku, dokonają analizy kosztów wytwarzania i gospodarki środkami trwałymi. Mówiąc inaczej, chodzi o to, by obok realizacji wszystkich słusznych wniosków z poprzedniego przeglądu społecz-

wykorzystane, lub używane jedynie jako magazyn — dostawca części zamiennych... Na warsztacie zespołów dokonujących przeglądów wiosennych znajdują się ponadto koszty produkcji, w aspekcie wykonania planu — i półroczna szczególnie. Praca (i znalezienie braków) będzie niełatwa, wobec szerokiego zakresu działania komisji realizujących uchwały VII plenum KC, jednak wykonana musi być jak najnikliwiej przy udziale całych załóg.

W WYDZIAŁACH — PRZED STARTEM

Trwają przygotowania do przeglądów w wydziałach. Studiują się uchwały Rady Robotniczej w sprawie przeglądów i wytyczne związku zawodowego. Powołuje zespoły, mające dokonać prac przeglądowych. Omawia z ich członkami kierunki natarcia. Sposoby zainteresowania i wciągnięcia do tej działalności całych załóg. W chwili, gdy piszemy te słowa, wydziały huty już wchodziły w okres szczególnego ożywienia, jakie powinno panować wszędzie tam, gdzie przeglądy społeczne są przeprowadzane właściwie, a więc szerokim frontem.

nego — wyszukać istniejące jeszcze słabe punkty w naszej gospodarce. Np. przyjrzenie się produkcji, która nie znalazła jeszcze odbiorców, może przynieść jej upłynięcie i tym samym zmniejszenie kosztów, wynikających z magazynowania w hucie. Podobne efekty powinna dać kontrola wykorzystania maszyn i urządzeń w wydziałach: być może, iż przy tej okazji znajdą się jeszcze urządzenia nie-



Kawiarnia ZDK HIL chętnie odwiedzana jest przez nowohucką młodzież, która przychodzi tu nie tylko na kawę, ale bierze również aktywny udział w organizowanych przez kierownictwo ZDK dyskusjach, spotkaniach i w różnego rodzaju imprezach.

Fot. J. BROZEK

Pracują rytmicznie



DZISIAJ przedstawiamy grupę najlepiej i najrytmiczniej pracujących wielkopieczowników. Ludzi, którzy wyróżniają się ofiarną postawą w pracy, wysokimi kwalifikacjami, umiejętnością dobrego organizowania swej pracy. Dzięki nim, a także dzięki innym przodującym pracownikom, wydział przełamał złą passę jaką dawała mu się poprzednio we znaki. Pracuje obecnie rytmicznie wykonyując zadania dobowe, dekadowe i wszystkie wskazuje na to, że wykona i zadania miesięczne. W ub. tygodniu notowaliśmy 100% wykonania planu, obecnie — również jest 100%. Gdyby nie parę postojów awaryjnych załoga Wielkich Pieków miałaby na swym koncie ładną nadwyżkę.

A oto grupa ludzi dobrej roboty, pracowników pełniących rozmaite funkcje, prawie ze wszystkich wielkich pieców. Od str. prawej: **DZISIAJ ŚWIETLIK** — spawacz, **ZYGMUNT PIŁAT** — brygadista elektryk, **ANTONI GRZEŚKO** — brygadista elektryk, **WŁADYSŁAW PIOTROWSKI** — I garowy wp nr 1, **WŁADYSŁAW ALF** — I nagrzewnicowy wp nr 2, **ZYGMUNT BORUTA** — I garowy wp nr 3, **JAN DURAN** — I garowy wp nr 4, **FRANCISZEK BIAŁEK** — II garowy wp nr 5, **WIKTOR WILK** — I ślusarz maszynowy nr 5, **FRANCISZEK OBRZUT** — I garowy wp nr 5.

(jd)

Foto: B. Luckoś



Wykopy pod nowy dom... (zdjęcie autora wspomnień)

sy, zawody sportowe. Zorganizowano także kurs dla analfabetów, na którym nauczyło się czytać i pisać podczas pierwszego turnusu ponad 100 junaków.

Powstaje gazeta „Budujemy Socjalizm”

Praca ideowo-wychowawcza ani na moment nie uchodziła uwagi całej kadry. Kierownictwo nad tą pracą sprawowała organizacja ZMP-owska. Zorganizowanie wokół terenu budowy miasta i kombinatu kilkunastu tysięcy młodzieży wymagało powołania odpowiednich instancji koordynujących działalność partyjną i zetempową w brygadach. Dlatego w krótkim czasie Nowa Huta awansowała do rangi powiatu, utworzono Komitet Powiatowy PZPR i Zarząd Powiatowy ZMP.

Przy Komitecie Powiatowym PZPR zorganizowano własną gazetę pod nazwą „Budujemy Socjalizm”. Byłem jednym z pierwszych korespondentów tej gazety. W każdej brygadzie istniał klub korespondentów. Towarzysz **Dzięciołkiewicz** — jej redaktor — nie dawał nam chwili wytchnienia w pisaniu arty-

zacje ZMP działające przy uczelniach krakowskich. Do najbardziej aktywnych działaczy studenckich w naszej brygadzie należeli — kol. **Wójejk** z Wyższej Szkoły Pedagogicznej i kol. **Nikliński** z Akademii Medycznej, obecnie lekarz zamieszkały w Nowej Hucie.

Wraz z wznoszonymi przez młodzież blokami mieszkalnymi i obiektami kombinatu, rosła także ludzka, aktywność, rosła ich świadomość, zakres wiedzy o Polsce, świecie, o budownictwie socjalistycznym. Część z nich po odbyciu służby w brygadzie pozostawała nadal w przedsiębiorstwie budowlanym, zdobywała zawód i do dziś mieszka i pracuje w Nowej Hucie, część wracała do rodzinnych stron i tam zwiększała szereg aktywności miejscowego. Podobnie było z kadra, poważna jej część tak jak i ja związała się z Huta i do dziś stanowi częścią jej mieszkańców i załogi.

Praca w brygadach młodzieżowych budujących Nową Huta była dla mnie dobrą szkołą pracy społecznej, a zdobyte doświadczenie bardzo się przydaje i w obecnych warunkach.

EDWARD CISOWSKI

NARADA przewodniczących komisji zakładowych usprawnienia ekonomiki i organizacji z 12 zakładów podległych ZHZiS, która odbyła się w ub. tygodniu w naszej hucie, uznana została za udaną i bardzo pożyteczną. Cechowała ją wielką konkretnością wystąpień, rzeczowość, bieżące ujęcie tego co już zostało zrobione przy jednoczesnym śmiałym wysuwaniu nowych zadań w II etapie realizacji uchwał VII Plenum KC. Nasz gospodarz tej narady, szczególnie cieszyła pozytywna ocena przebiegu prac w Hucie im. Lenina, wielokrotne wskazywanie jako przykładu naszego dorobku. No, a dobitnym tego wyrazem była zapowiedź wiceministra tow. **R. Trzcionki** zorganizowania niebawem, znowu w HIL, narady głównych mechaników zakładów hutniczych celem zapoznania ich z osiągnięciami i pracą kombinatu w zakresie konserwacji urządzeń oraz remontów.

RYTMICZNOŚĆ, TO NIE SZTUKA DLA SZTUKI

Zarówno w referacie wygłoszonym przez przew. Komisji Głównej w HIL tow. dyr. **S. Suchońskiego** jak i w wystąpieniach przedstawicieli innych hut, wiele uwagi poświęcono problemowi rytmiki pracy. Jest to decydująca sprawa, za którą kryją się ogromne rezerwy. Chodzi jednak nie o traktowanie tego jako „sztuki dla sztuki” — mówił minister Trzcionka i przedstawiciel KC PZPR tow. **Rybarski**. Rytmiczność, to przede wszystkim wykonywanie zadań dekadowych i pełna realizacja zamówień. W hierarchii ważności zagadnień nasuwa się taki układ: rytmiczność pracy, efektywność produkcji, jakość, ilość, realizacja zamówień klientów.

Można już mówić o dużym kroku naprzód w realizacji uchwał VII Plenum. Świadczy o tym najlepiej cyfry. Spośród wielu jakie przytoczone zostały podczas narady warto wybrać kilka. Otóż w marcu 1966 roku przemysł hutniczy wykazywał deficyt (w stosunku do zadań) 23 tys. ton stali. Obecnie, w marcu 1967, mamy nadwyżkę, wynoszącą 2.750 ton stali. Niezrealizowanych zamówień było wówczas 47 tys. ton. Teraz — ok. 23 tys. ton. Jest więc znaczna poprawa, w której niemały udział posiada niewątpliwie atmosfera otaczająca realizację

uchwał VII plenum. Jest jednak jeszcze bardzo dużo do zrobienia. W wielu zresztą dziedzinach pracy naszych hut. Minister tow. **R. Trzcionka** podkreślił szczególnie, że zwiększenie tylko o jeden procent uzysku daje w skali hutnictwa 66 tys. ton wyrobów walcowanych. A więc kurs na podniesienie uzysków. Inna istotna sprawa są także dostawy międzyhutnicze i zapa-

Po naradzie hut surowcowych

Najcenniejszym kapitałem wnioski załogi

Są one stanowczo za małe, obejmują okres niespełna kilku dni.

WYKORZYSTAĆ KAPITAŁ WNIOSKÓW

Oczym świadczą setki wniosków jakie zgłoszone zostały przez wydziały HIL i które — co najważniejsze — wprowadzane są dość konsekwentnie w życie? Narada dała odpowiedź na to pytanie. Wnioski stanowią bezcenny kapitał aktywności i zaangażowania załóg. Wskazują na braki i niedociągnięcia w produkcji, w jej organizacji, wykazują też rezerwy. Wytyczają kierunki działania w realizacji uchwał VII Plenum. Dlatego jedną z najważniejszych spraw musi być stworzenie takich warunków, aby każda słusna myśl ludzka była natychmiast podchwycana i praktycznie wykorzystana. Aby nie uронić z tego co służyć może dalszej poprawie pracy.

Wiele można by przytoczyć przykładów tej aktywności ludzkiej, która ogólnie jest właśnie w postaci zgłoszonych wniosków. Na naradzie padło takich przykładów bez liku. Ot chociażby z Siłowni HIL, gdzie wydłużenie cyklu międzyremontowych turbogeneratorów zmniejszył pracochłonność remontów o prawie 20 tys. roboczogodzin w roku. A wiemy jak ważnym i trudnym problemem są w naszej hucie remonty. Niezależnie od tego uży-

ska się dodatkową produkcję energii elektrycznej. Jeszcze jeden przykład, tym razem ze Stalowni Konwertorowej. Ten młody wydział huty, dzięki solidnie przeprowadzonej analizie norm-obład wygospodarował 20 pracowników, którymi obsadzono nowe stanowiska. Utworzył też własną, 8-a brygadę remontową konwertorów, co wyeliminowało udział w remoncie brygad HPR zmniejszając w ten sposób deficyt remontowy o ok. 23 tys. roboczogodzin. Niezależnie od tego wydział przekazał do centralnych służb remontowych 7 pracowników.

Takie rezultaty, przemożone przez liczbę oddziałów, wydziałów i zakładów huty, dają już poważne efekty. Oznaczają wyraźny, można powiedzieć sprawdzalny, dorobek w dziedzinie realizacji uchwał VII Plenum. Dlatego więc skrupulatna ewidencja wszystkich zgłoszonych wniosków, opracowanie ich i w miarę potrzeby modyfikacja, wprowadzanie wniosków w życie przy jednoczesnym wyczerpującym informowaniu wnioskodawców co stało się z ich pomysłami, jest niesłychanie ważną sprawą. Decyduje chyba nawet o powodzeniu całej akcji i o jej konkretnych efektach.

ZACZYNA SIĘ DRUGI ETAP

Az nim narastają nowe zadania w dziedzinie realizacji uchwał VII Plenum. Pierwsze z nich — na co zwrócił uwagę przedstawiciel KC tow. **Rybarski** — to ugruntowanie zdobytych i wykorzystanie wniosków z I etapu prac, zapewnienie planowej rytmiki produkcji, pełne wykonanie zadań gospodarczych, wydobycie rezerw, szczególnie w zatrudnieniu. Analiza zatrudnienia musi być prowadzona poprzez analizę każdego stanowiska roboczego, czasu pracy, rytmiki i wydajności.

Bardzo istotną sprawą jest też pełniejsze wykorzystanie instrumentu rozrachunku. Dotarcie z tym do podstawowych stanowisk pracy. Wywolenie rezerw, wzbogacenie asortymentu wyrobów, podniesienie ich jakości. To wszystko musi być traktowane nie jako doraźna krótkotrwała akcja, lecz jako stały, długofalowy, system pracy.

Narada określiła kierunki dalszego działania nad wcieleniem w życie uchwał VII Plenum. Obnażyła braki i słabości w dotychczasowym działaniu. Otwiera się więc nowy etap prac, który — mamy nadzieję — będzie jeszcze bardziej owocny dla naszej huty. (td)

U racjonalizatorów huty

• Więcej zobowiązań • Napływają projekty konkursowe

Racjonalizatorzy w wydziałach huty kontynuują rewizję zobowiązań podjętych w ramach pięcioletniej racjonalizatorskiej. Kilka dni temu dokonano tego na spotkaniu kolektywów dalszych wydziałów oraz przewodniczących kół KTiR.

• **AGLOMEROWNIA** — jej racjonalizatorzy, po ponownym rozpatrzeniu swoich możliwości, podnieśli zobowiązania, dzięki czemu dadzą w pięcioletce 20 mln zł oszczędności zamiast proponowanych pierwotnie 18,5 mln zł.

• **ZAKŁAD KOKSOCHEMICZNY** — tutaj rewizja zobowiązań przyniosła poważny wzrost ich wartości, z 3 mln 915 tys. zł na 10 mln zł — jak słychać, zobowiązania te jeszcze będą podwyższone.

• **ZAKŁAD MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH** — tamtejsi racjonalizatorzy zadeklarowali zobowiązania wartości 8 mln 200 tys. zł. Również je podniosą, a suma będzie znana w tych dniach.

• Do akcji przystępują z kolei Walcownię Wstępne, Walcownia Zimna, Walcownia Gorąca oraz Wydział Rur, na których meldunek oczekujemy z zainteresowaniem.

Tak więc z każdym tygodniem coraz konkretniej zarysowuje się możliwość podniesienia przez Klub Techniki i Racjonalizacji w hucie ogólnego zobowiązania podjętego w imieniu wszystkich racjonalizatorów huty — z 600 mln zł na 750 mln zł. Taki bowiem cel przysięga trwającą akcją zwiększania zobowiązań racjonalizatorów w poszczególnych wydziałach, dla wniesienia jak największego wkładu w pięcioletkę.

A jak przebiega Konkurs Racjonalizatorski „Usprawniamy swoje stanowisko pracy”, ogłoszony 1 stycznia w ramach realizacji uchwały VII Plenum KC i zorganizowany pod patronatem KP PZPR huty, Rady Kombinatu oraz KTiR?

Przed wszystkim spostrzeżenie: konkurs wzbudził zainteresowanie i wywołał ożywienie ruchu racjonalizatorskiego w hucie. Zmniejsza się wzrost ilości składanych projektów. Np. w TE złożono już 102 projekty racjonalizatorskie na konkurs, w P-64 do dziś — 74 projekty, w ZK-63, w TM-62, w P-55 dotychczas 49 projektów. Podobnie w innych wydziałach. Tak więc zaplanowana na rok bieżący przez KTiR ilość 3 tys. projektów od racjonalizatorów z huty staje się coraz bliższa, a trzeba dodać, iż konkurs ma trwać do końca czerwca i że jak zwykle końcówka będzie szczególnie obfita.

W tych dniach kończy się pierwszy z dwóch etapów, na które konkurs został podzielony. Za tydzień będzie znana jego ocena oraz nazwiska trzech najaktywniejszych racjonalizatorów, którzy otrzymają na półmetku nagrody w wysokości po 1 tys. zł każda, jako zachętę do dalszej pracy racjonalizatorskiej.

Jeszcze tylko 6 dni trwa Konkurs Turystyczny Klubu Młodego Turysty przy ZF ZMS HIL

Pytania konkursowe:

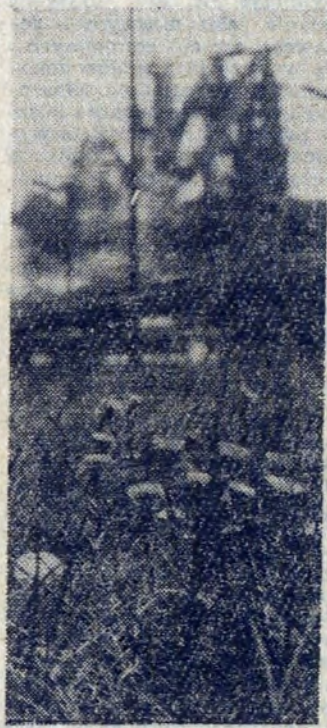
1. W jednym z miast znajdują się: Kościół Mariacki, Brama Słupska i Brama Koszalińska. Jak to miasto?
2. Gdzie znajduje się połączona statua Zygmunta Augusta?
3. Kogo uważa się za ojca turystyki polskiej, a kogo za ojca kryjownictwa?
4. W jakim regionie kraju rośnie drzewo mamutowe?
5. Co to jest i gdzie się znajduje?

a) Kurza Stopka

b) Wielka Sowa

c) Maczuga Herkulesa?

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy przysłać do 6 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Klub Młodego Turysty, Nowa Huta, Młodości 1, z dopiskiem na kopercie — „Konkurs Turystyczny”. Wszystkie prawidłowe odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród w dniu 15 kwietnia o godzinie 19.00 w lokalu Klubu.



Wiosna w kombinacie! Kwiaty podbiła na tle wielkiego pieca, to widok nieciekawy, ale przyjemny...

Fot. St. GAWLIŃSKI

JAK spędzić URLOP

Z GODNIE Z UCHWAŁĄ KSR, w której gwarantuje się załozce HIL 5 tys. miejsc wczasowo-wypoczynkowych w okresie br., Dział Socjalny czyni starania dla pełnego wykonania tego postanowienia. Przygotowuje się do sezonu ośrodki własne, zabezpiecza skierowania do ośrodków FWP i innych, zawiera liczne umowy. Największy nacisk w tych przygotowaniach położony został na maksymalne wykorzystanie wszelkich możliwości wypoczynku w lecie, w okresie ferii szkolnych.

BARTKOWA. Ośrodek campingowy huty, położony nad Jeziorem Rożnowskim cieszy się od lat doskonałą opinią. Tego roku wypoczywać tutaj będzie na wczasach rodzinnych 882 osoby. Camping otwiera swe podwoje dla wczasowiczów w II połowie czerwca. Ośrodek prowadzony będzie przez OZR HIL. Bardzo cieszy też wiadomość dodatkowego, dobrego wyposażenia w sprzęt wodny taki

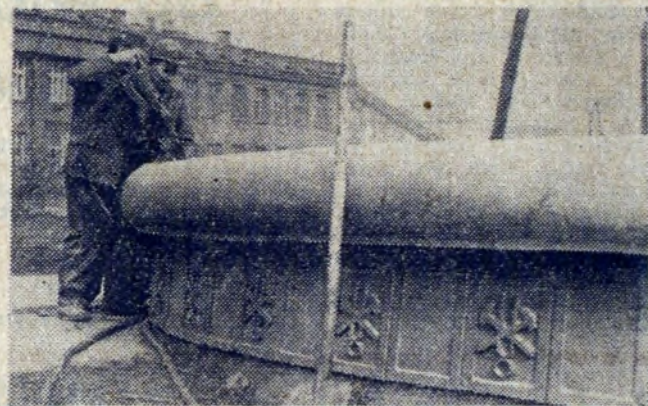
Zamiast fontanny — woda gazowana

Kup pan fontannę! Mocna, duża, o patrz pan jak ładnie zdobiona... Ze na terenie huty? Panie szanowny — nie takie rzeczy się przesuwają, rozbić, sprzedać. Nie znasz pan historii z kolumną Zygmunta czy mostem Kierbedzia? Pan z Krakowa — o przepraszam to co innego — służę przykładami z podwawelskiego grodu.

I tu rozmówca zaczął by sypać przykładami z krakowskiego podwórka gdyby rzeczywiste istniało a zawodzenie „kup pan fontannę” miało rację bytu. Chociaż fontanna a właściwie dwie, to są realne rzeczy, które kiedyś służyły dla uciechy oczu i ozdoby terenów budynków administracyjnych Zakładu Koksochemicznego. Dziś nie mogą spełniać swojej roli w nowym otoczeniu, po likwidacji pętli tramwajowej. Od dłuższego czasu nieczynne, zapomniane i niepotrzebne.

Czy niepotrzebne? Czy nie można ich jakoś przerobić i wykorzystać? Kierownictwo zakładu szukając nowych pomieszczeń, rzuciło raz po raz spojrzenie na bądź co bądź okazałą i trwałą budowlę. O-

gledziny, pomiary i obliczenia poprzedził stukot młotów pneumatycznych wykuwających otwory okienne i drzwi. Położenie dachu uwieczni logiczne zamierzenie, które przysporzy zakładowi pomieszczeń do przechowywania wody gazowanej dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach gorących. Druga bliźniacza fontanna będzie należała do HPR. W stosunku



W krótkim czasie fontanna zostanie zaadaptowana do nowych celów. Też będzie w niej woda, ale... w butelkach, dla załogi na upalne dni, na gorące stanowiska pracy.

JÓZEF ROŚKIEWICZ

cze sfinalizowana, ale wszystko wskazuje na to, że będzie mieć jeszcze jeden ośrodek campingowy nad Jeziorem Rożnowskim. Byłby to niejako „satelita” Bartkowej. Czynnione są starania o uzyskanie campingu w Paleśnicy, pow. Brzesko, ok. 8 km od Bartkowej.

ZBIOROWE MIEJSCA i wczasy „pod gruszą”. Biuro Wczasów przy Dziale Socjalnym huty dokłada starań dla uzyskania w br. dodatkowych miejsc zbiorowych z zapewnieniem wczasowiczom zakwaterowania i wyżywienia. Dodać do tego jeszcze należy coraz bardziej popularne wśród hutników „wczasy pod gruszą”.

3,6 MLN ZŁOTYCH. Akcja letnia, przy uwzględnieniu

wszystkich form wypoczynku naszych hutników, kosztować będzie w br. 3,6 mln złotych.

W KWIETNIU NA WCZAS. Polecamy wypocznik w Karkonoszach, konkretnie w Karpaczu. Turnus: 6—19 kwietnia. Do równie pięknego Świeradowa Zdroju otrzymać można skierowanie wczasowe na czas 8—21 kwietnia. W Międzygórzu lub Kudowie czekają na nas wczasy od 20 kwietnia do 3 maja. Bardzo ważne jest to, że w wymienionych miejscowościach obowiązują aktualnie obniżka opłat w wysokości 20 proc. Polecamy ponadto wczasy w Wiśle i Polanicy, dokąd skierowania otrzymać jeszcze można w Biurze Wczasów przy Dziale Socjalnym HIL.

(jd)

Na przykład w Wadowie...

Na ostatnim posiedzeniu komitetu osiedlowego i mieszkańców Wadowa Kolejowego omawiano szereg aktualnych spraw tego osiedla. Trudności jest wiele. Do najważniejszych z nich należą kłopoty komunikacyjne: autobus dochodzi tylko do gromady Wadów, dalej nie ma już połączenia. A przecież wiele osób dojeżdża do pracy, młodzież uczęszcza do szkół w centrum dzielnicy. Przedłużenie linii jest więc bardzo potrzebne.

Dalsze bolączki to brak sklepów. Wadów Kolejowy posiada tylko 1 kiosk z art. spożywczych. Są trudności z budową pawilonu handlowo-usługowego, DOKP nie dysponuje potrzebną kwotą. Ta sprawa koniecznie powinna być rozwiązana w ciągu najbliższych kilku lat.

Wadów Kolejowy posiada otwarty plac zabaw. W ub. roku część wyposażenia otrzymano z Wydziału Oświaty Prez. DRN, szereg prac wykonano w czynie społecznym. W bież. roku planuje się uzupełnienie wyposażenia, ponadto przystąpi się do budowy ogródka jordanowskiego w parku, przy szkole. Przydałyby się również świetlice. Mieszkańcy osiedla zwrócili się także z prośbą o dostarczenie im płytek i piasku potrzebnych do wykonania chodnika do szkoły.

Wiele prośb, wiele bolączek. Część z nich z pewnością możliwa jest do realizacji.

bg

Nasi współpracownicy piszą...

BEZ PRACY NIE MA KOŁACZY

Wydział Pieców Koksoowniczych (K-2) w 1966 roku 132 pracowników dograło się tego, że w całoci lub częściowo zostaną pominięci przy podziale nagród z funduszu zakładowego. Wiadomo, premia z tego funduszu w zależności od jego wysokości może być większa lub mniejsza, ale trzeba sobie na nią zasłużyć, trzeba ten fundusz wygospodarować. W K-2 tymczasem obok wielu bardzo dobrych robotników związanych ze swoim zakładem pracy było aż 132 takich, którzy zasłużyli na kary zamiast na nagrody. Z tej liczby 24 osoby trzeba było po prostu skreślić z ewidencji. Ludzie ci najwyżej najniej przestali przychodzić do pracy i nawet nie poczuwali się do obowiązku wypowiedzenia jej. Wydział z różnych poważniejszych

powodów zmuszony był wypowiedzieć pracę aż 34 osobom. Z poważnej liczby 132 — dziewiętnastu ukaranych było dwukrotnie, dziesięciu trzykrotnie a jeden aż czterokrotnie. W zestawieniu, jakie mi udostępniono, widnieją aż 174 pozycje kar, które przyczyniły się do całkowitego lub częściowego pozbawienia prawa do nagrody z funduszu zakładowego. I właśnie te kary objęły aż 132 pracowników. Trudno nawet uwierzyć, że dorosli i świadomi ludzie częstokroć posiadający rodziny są tak niepoważni.

Oto rodzaje ich przewinień, za które niestety trzeba było uciekać się aż do kar. Nieusprawiedliwiona nieobecność w pracy, samowolne opuszczenie pracy lub stanowiska roboczego, niestosowanie się do przepisów BHP, niewłaściwe przyjmowanie i przekazywanie zmiany, uprzedzanie lenistwo w pracy, przychodzenie do

pracy w stanie nietrzeźwym, granie w karty w czasie pracy, uruchamianie urządzeń bez upoważnienia. Dość. Z wylizaniem rodzajem przekroczenia i tak nie przedkoby koniec. Wystarczy powiedzieć, że wspomnianych 132 pracowników, to tylko takie osoby, które musieli się w ten sposób ukarać. W K-2 jest jeszcze spory odsetek pracowników, którym udało się jakoś prześliznąć i uniknąć poważniejszej kary, a którzy również mają na swym koncie różne przewinienia. Trzeba jednak powiedzieć, że ci ukarani to przeważnie nowi pracownicy, którzy przyszli do pracy wprost z wygodnego „legowiska u mamy”, i którym jak widać nie zależy ani na pracy ani na opinii.

JEREMIASZ WAJLER
współpracownik z ZK

NOTATNIK KULTURALNY

Amatorskie zespoły artystyczne Nowej Huty, podległe Wydziałowi Kultury przygotowują się obecnie do dorocznego przeglądu na szczeblu miejskim, jaki odbędzie się w

maju br. Wezmą w nim udział 4 zespoły plastyczne, 2 muzyczne, 2 zespoły małych form oraz zespół ludowy.

Wydział Kultury Prez. DRN czyni już przygotowania do uroczystości z okazji Dnia Działacza Kultury. W bież. roku dzień ten obchodzony

będzie szczególnie atrakcyjnie, przewidziana jest specjalna impreza, nagrody dla działaczy itp.

I maja nastąpi otwarcie Domu Ludowego w Chałupkach. Pozwoli to na wzbogacenie życia kulturalno-oświatowego mieszkańców tego osiedla i pobliskich gromad.

W kwietniu odbędzie się Sesja DRN, poświęcona zagadnieniom kultury. W związku z tym Komisja Kultury organizuje spotkania, dokonuje wizytacji świetlic i klubów.

Ostatnio Wydział Kultury Prezydium DRN zawarł umowę ze studencką Spółdzielnią Pracy „Zaczek”. Będzie ona prowadzić klub dla studentów Nowej Huty, uzyskując na ten cel pomieszczenia piwniczne w os. Uroczym bl. 2. Tak więc potrzebny lokal przekazuje Rada, natomiast spółdzielnia udzieli klubowi pomocy, przez przyznanie dotacji na działalność kulturalno-oświatową oraz na wyposażenie świetlicy.

bg

...i rysują



— Dlaczego nie pracujecie?
— Bo nie chce dawać braków.



Polska szkoła matematyczna.
rys. L. SZALECKI



— Koledzu, rozbudź się! Chce wystąpić z inicjatywą!

GŁOS MŁODYCH

Wiosną — o lecie

Właściwie to już w miesiącach zimowych podjęto pierwsze prace nad programem akcji „Lato ZMS — 1967 r.”. Dzięki temu dziś możemy mówić o pełnym toku przygotowań zarówno ze strony Zarządu Fabrycznego ZMS jak i Komisji Młodzieżowej RZK. A plany na miesiąc letni nie są bardzo bogate. Głównym ich założeniem jest zapewnienie młodym hutnikom właściwego wypoczynku po rocznej pracy.

Program ZMS-owskiego lata obejmuje akcję obozową i imprezy organizowane pod kryptonimem „Lato w mieście”.

Jeśli idzie o obozy to tradycyjnymi będą turnusy w Bartkowej i Swinoujściu. W Bartkowej rozpoczyna się pierwszy obóz w drugiej połowie czerwca. Współorganizatorami tych obozów będą poszczególne zarządy zakładowe, co pozwoli na większą samodzielność (w konkretnym działaniu) tamtejszego aktywu i sprawniejsze przeprowadzenie całej akcji.

W Swinoujściu przewidziany jest jeden turnus od 18 do 30 sierpnia. Będzie to największy turnus, liczący 240 uczestników, złożony głównie z uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL. Nowością w

br. jest zaplanowany obóz hutniczego hufca pracy dla około 150 osób — w województwie olsztyńskim. Poza tym zamierza się zorganizować obóz górski (wędrówny) dla młodzieży tzw. nieprzystosowanej. Razem w obozach weźmie udział ponad 750 uczestników — młodych hutników i uczniów ZSZ.

Wszystko co napisaliśmy do tej pory dotyczyło wypoczynku na „wyjeździe”. Wiadomo jednak, że nie wszyscy mogą skorzystać z urlopu w miesiącach letnich, pozostają bowiem w pracy niezależnie od aury i miesiąca. Pomyślano więc i o nich.

W pierwszym rzędzie planuje się mnóstwo wycieczek turystycznych do pobliskich miejscowości podkrakowskich, jak: Zarabie, Wiśnicz, Tenczynek, Niepołomice itp.

Wypady za miasto mieć będą zorganizowane formy zlotów, z których wymienimy przynajmniej kilka: „Wiosna w Dolinkach”, zlot młodzieży szkół przyzakładowych, zlot hoteli hutniczych, zlot zlotu jesieni, wreszcie zlot brygadzystów BPS.

Niezależnie od tego hutnicy wezmą udział w takich imprezach jak: rajd krakowskiej pięciolatki, rajd szlaka-

mi A. Potiebnia, Ogólnopolski Rajd Młodzieżowy i inne.

Wspomnijmy jeszcze o wycieczkach na Ziemię Zachodnią oraz szlakami Renesansu. Stałą formą wypoczynku będą czwartki turystyczne, które mają już swoją tradycję i uznanie wśród hutniczej młodzieży.

Łącznie z tych form wypoczynku skorzysta około 4000 osób. Nie uwzględnia się tu imprez organizowanych z okazji Dni Młodości Nowej Huty i nowohuckich niedziel na Zarabiu.

Całością przygotowań do tej wcale niełatwej akcji kieruje sztab, na czele którego stoi wiceprzewodniczący ZF ZMS K. Nowak.

Kierownictwo akcji dba o to, by tegoroczne wakacje wypadły jak najlepiej pod względem organizacyjnym. Dużą zachętą dla organizatorów stanie się z pewnością puchar przechodni KF PZPR, oraz inne symboliczne pamiątki jak: plakietki, proporce, chusty itp. Specjalny puchar za udział w imprezach LOK-owskich ufunduje ZF LOK.

Nie pozostaje na koniec nic innego jak życzyć wszystkim ładnej, słonecznej pogody.

PRZED DNIA MI MŁODOŚCI

Zgodnie z naszą zapowiedzią z ostatniego numeru „Głosu”, wracamy do tego tematu, gdyż i odpowiednie działanie w tym zakresie nabiera swego klimatu. Ustalono wcześniej (wstępnie) harmonogram imprez ulega pewnym modyfikacjom i wchodzi w stadium intensywnych przygotowań.

Jak już wspomnieliśmy uprzednio, uroczysta inauguracja Dni odbędzie się 4 maja o godz. 18 w Dworcu J. Matejki. Ojcowie dzielnicy przekażą młodzieży insygnia władzy, a grupa 18-latków otrzyma dowody osobiste. Kongres Młodości wystosuje również pozdrowienia do hutników i budowlanych.

Sobota 6 maja (po jednominutowej przerwie) nosi hasło „Bawcie się z nami”. Przewidziane są w tym dniu: finały szkolnych igrzysk sportowych, otwarcie wystawy sprzętu sportowego i turystycznego, przemarsz orkiestr dętych, spotkanie dzieci Nowej Huty z „Jackiem i Agatką”, konkurs rysunkowy na asfalcie, wycieczki rowerowe, zielony karnawał nad zalewem, występy zespołów artystycznych, festyny młodzieżowe, koncert zespołu cygańskiego, ognisko harcerskie oraz bale młodości i projekcja filmów na wolnym powietrzu.

Tak wygląda w skrócie program pierwszego (nie licząc inauguracji) dnia. O następnych napiszemy innym razem.

Nie tylko w miejscu pracy

Choć cała załoga zainteresowana jest realizacją uchwały VII Plenum, nie zapomniano o czymś bardzo ważnym nie tylko na terenie zakładu pracy, ale poza nim, w miejscu zamieszkania, w własnym bloku, w własnej rodzinie — o postawie ideowo-moralnej tak członka partii, jak i kandydata.

W ostatnich dniach na terenie Zakładu Materiałów Ogniotwórczych odbyło się zebranie partyjne poświęcone postawie ideowo-moralnej i wychowaniu ideologicznemu. Dotyczyło ono szczególnie pracy ideowej — wychowawczej w miejscowej organizacji. Poprzednio odbyło się zebranie grup partyjnych i OOP, gdzie szczegółowo analizowano realizację uchwały Komitetu Fabrycznego i Komitetu Zakładowego PZPR w sprawie kształtowania ideowo-moralnej postawy członków i kandydatów partii.

W referacie podkreślono, że powstały obiektywne warunki, które sprzyjają upowszechnianiu, pogłębianiu i kształtowaniu świadomości socjalistycznej oraz postaw etyczno-moralnych członków i kandydatów partii. „Postawa etyczno-moralna — to nie tylko akceptacja podstaw naszego ustroju, świadomość polityczna — lecz stosunek do gospodarczych i politycznych problemów, które wyznacza życie” — jak powiedział autor referatu. Postawa ideowo-moralna — to coś więcej — to zespół poglądów politycznych, moralnych, światopoglądowych, — to zespół cech obywatelskich takich, jak: aktywność, zaangażowanie, odwaga, odpowiedzialność, ofiarność, poszanowanie mienia społecznego, to życie na bieżąco z zagadnieniami zakładu pracy, przejmowanie się jego sukcesami i trudnościami. O postawie moralnej wspomnianej wyżej organizacji świadczy w jakimś sensie następujący fakt: Związek Młodości Socjalistycznej przy ZMO w roku 1966 liczył 131 członków, dziś liczy ich 201. Są to przyszli kandydaci do aktywnej pracy w organizacji partyjnej, obecnie czynni w organizacji ZMS-owskiej.

W dyskusji nad referatem wielu towarzyszy zabierało głos, wysuwając sporo pozytywnych wniosków.

Do ciekawszych wypowiedzi należała: życie członka partii nie może być dwulicowe, inne na terenie zakładu pracy, na zebraniu partyjnym, a inne w miejscu zamieszkania w swym domu rodzinnym; szkolenie partyjne i frekwencja na zebraniach też rzutują na postawę ideowo-moralną; członkowie partii w każdej niemal dziedzinie życia winni brać czynny udział, by dać przykład swym bezpartyjnym towarzyszom pracy; likwidować pogoń za łatwym życiem, dwulicowość, przestępczość gospodarczą, marnotrawienie mienia społecznego. Wskazywano na zjawiska budzące niepokój, jak: brak poczucia osobistej odpowiedzialności, wynikającej z określo-

nych funkcji, pełnionych przez członków partii w zakładzie, organizacjach społecznych czy politycznych.

Aby wykazywać właściwą postawę ideowo-moralną winniśmy zwrócić uwagę na kilka zagadnień. Do niektórych z nich należą: podniesienie rangi zebrania partyjnego jako jednej z podstawowych form wychowania członków partii, stwarzanie warunków dla rzeczowej krytyki błędów i niedociągnięć popełnianych przez członków partii w różnych dziedzinach ich działalności, poszerzanie wiedzy ekonomicznej, politycznej, ideologicznej, wpływanie na uwalnianie szeregów partyjnych od osób, które swym postępowaniem podrywają zaufanie i autorytet partii poprzez bierność, pijaństwo, demoralizację; przyczynianie się do kształtowania materialistycznego światopoglądu.

Należy nadmienić, że w organizacji partyjnej ZMO nie jest wszystko tak jak powinno być. Wiele jest jeszcze braków, zdarzają się niekiedy przypadki zupełnej bierności, zobojetnienia. Są to jednak przypadki sporadyczne i na bieżąco likwidowane. Organizacja partyjna ma wiele do zrobienia, by stanąć na właściwym poziomie i nie zostać w tyle. Już w tej chwili przygotowana jest do przeprowadzenia rozmów z towarzyszami i bezpartyjnymi.

Właściwie to już w miesiącach zimowych podjęto pierwsze prace nad programem akcji „Lato ZMS — 1967 r.”. Dzięki temu dziś możemy mówić o pełnym toku przygotowań zarówno ze strony Zarządu Fabrycznego ZMS jak i Komisji Młodzieżowej RZK. A plany na miesiąc letni nie są bardzo bogate. Głównym ich założeniem jest zapewnienie młodym hutnikom właściwego wypoczynku po rocznej pracy.

Program ZMS-owskiego lata obejmuje akcję obozową i imprezy organizowane pod kryptonimem „Lato w mieście”.

Jeśli idzie o obozy to tradycyjnymi będą turnusy w Bartkowej i Swinoujściu. W Bartkowej rozpoczyna się pierwszy obóz w drugiej połowie czerwca. Współorganizatorami tych obozów będą poszczególne zarządy zakładowe, co pozwoli na większą samodzielność (w konkretnym działaniu) tamtejszego aktywu i sprawniejsze przeprowadzenie całej akcji.

W Swinoujściu przewidziany jest jeden turnus od 18 do 30 sierpnia. Będzie to największy turnus, liczący 240 uczestników, złożony głównie z uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL. Nowością w

MARIAN ROMANOWSKI
współpracownik „Głosu”

Praktyczne: dla turystów!

Z takim wyposażeniem można wybrać się na każdą wycieczkę, na camping i na biwak. Przedsiębiorstwo „Predom” — zdradzi nam co znaczy ta nie najpiękniejsza nazwa: przedsiębiorstwo produkcji zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego oraz sportowo-turystycznego —

oferuje klientom coraz więcej świetnych i praktycznych wyrobów. W ub. sezonie letnim entuzjaści sportów wodnych otrzymali pierwsze samobieżne narty wodne. Turysty — piesi i zmotoryzowani — zapoznali się w pierwszej butle turystyczne z gazem płynnym. Należy podkreślić, że butle takie można bardzo łatwo wyposażyć dodatkowo w kuchnię turystyczną, promienniki ciepła i lampy.

W bież. sezonie turystycznym na terenie całego kraju przy stacjach benzynowych OPN, w ponad 100 miejscowościach znajdują się punkty do napełniania butli. Proste rozwiązanie, praktyczne. Butle oraz ich wyposażenie skalowane są stosunkowo niedrogo. „Predom” oferuje ponadto motorowery i rowery, przyczepy campingowe, turystyczne wózki przyczepne, termotorby, termoboksy, walizki turystyczne z kompletem naczyń stołowych, składane łodzie żaglowe, kajaki, pontony, silniki przyczepne do łodzi itd.

Na naszym zdjęciu: butla z gazem płynnym oraz jej dodatkowe wyposażenie — kuchnia, (id)



W KSIĘGARNIACH

Zygmunt Kałużyński — „Salon dla miliona”. — Książka o współczesnej powszechnej kulturze zwanej popularnie kulturą masową.

Czytelnik, cena 20 zł.

Jan Parandowski — „Akacja”. — Wspomnienia, których w sumie kilkanaście. Całość napisana stylem typowym dla tego wielkiego pisarza — a więc nie wymaga specjalnych komentarzy.

Czytelnik, cena 10 zł.

Aj Wu — „Zajazd niewidomych”. — Nowele chińskie. Autor należy do czołowych chińskich pisarzy współczesnych.

KIW, cena 10 zł.

Silvano Ceccherini — „Droga”. — Książka napisana w więzieniu przez skazanego wyrokiem sądowym za napady rabunkowe na karę 22 lat (autor został zwolniony przed czasem dzięki amnestii). Ceccherini ma bardzo burzliwą przeszłość m. in. przez 5 lat

służył w Legii Cudzoziemskiej. Książka osnuta na tle osobistych przeżyć więziennych. — Przełożył J. Pristiger.

PIW, cena 16 zł.

Włodzimierz Bragin — „Niezwyczajne przygody doktora Dumczewa”. — Jest to już drugie wydanie przetłumaczonej z rosyjskiego, niezwykle ciekawej powieści fantastycznej dla młodzieży.

Iskry, cena 20 zł.

Horacy Safrin — „Przy szabasowych świętach”. — Drugie uzupełnione wydanie antologii humoru żydowskiego. Książka ma wielkie powodzenie i radzimy szybko zdecydować się na jej zakup.

Wyd. Łódzkie, cena 30 zł.

Kazimierz Sidor — „Bogowie, magowie i nafta”. — Niezwykle ciekawa pozycja o dawnej Persji i obecnym Iranie, wprowadzająca w ogólne zagadnienia Wschodu.

MON, cena 32 zł.

Aleksander Zienny — „Dziś i jutro”. — W tytule jest wyrażona ilość zawartych w książce opowiadań znanego poety, prozaika i dziennikarza. Ciekawa, lekka lektura.

LSW, cena 10 zł.



— Niezbyt dobrze kolego wyglądacie po świętach...



— A zaczęła się ta historia, panie doktorze w drugim dniu świąt...



W sobotę po pracy...



...i we wtorek

Święta, święta i po świętach



Rys. L. SZALECKI

Odpowiedzi redakcji

OB. S. SOBIESZEK. Nadesłany przez Was szkic zmian proponowanych w hali widowiskowo-sportowej HiL przestudiowaliśmy. Niewątpliwie propozycja ta nie jest pozbawiona słuszności. Jednak na razie nie słyszeliśmy o planach przebudowy hali. Być może, iż w przyszłości sprawa będzie w jakimś stopniu aktualna i wówczas sięgniemy do Waszej propozycji, którą przechowujemy (rysunek) w archiwum redakcyjnym.

OB. F. SZWARC. Dla ułatwienia wygrania zakładu podajemy dane, o które prosicie w liście Miłośników oficjalna data rozpoczęcia budowy Huty im. Lenina — to maj 1950 r. Obszar jej w chwili obecnej sięga około 13 km kwadratowych. Załoga liczy ok. 30 tys. osób. Mam nadzieję, iż dane te wystarczą do rozstrzygnięcia zakładu.

OB. J. GARLIKOWSKI. W ślad za Waszym telefonem komunikujemy, iż Redakcja nasza może Wam służyć pomocą, przysyłając numery GNH z artykułami na temat Wielkich Pieców. Innych materiałów niestety nie posiadamy. Można jednak w tej sprawie zwrócić się także do biblioteki technicznej Huty m. Lenina, dysponującej fachowymi pismami oraz książkami.

OB. S. CHODURSKI zapytuje Redakcję o warunki otrzymania wynagrodzenia specjalnego (rocznego) za wieloletnią pracę w hutnictwie, tj. z tytułu Karty Hutnika. Otóż — podstawa do obliczenia tego wynagrodzenia są pełne dwa lata obrachunkowe, przeprowadzone w hucie. Przez lata obrachunkowe rozumiemy dwa okresy roczne od 1 kwietnia do 31 marca roku następnego.

Zasadniczą podstawą do tej wypłaty stanowi załącznik do układu zbiorowego pracy dla hutnictwa z r. 1957, następnie zarządzenie ministra przemysłu ciężkiego nr 20, uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Min. r. 1965, a z kolei instrukcja Z-337 i zarządzenie nr 9 DN HiL z 1966. To w skrócie. Bliższych informacji można zasięgnąć dodatkowo w biurze wydawnictwa lub w Dziale Zatrudnienia HiL, gdzie radzimy naszym Czytelnikom zwrócić się, jeśli pozostaną jeszcze jakieś szczegóły do wyjaśnienia.

ik.

POGODA

PO PEŁNYM SŁONCU pierwszym dniu Świąt w ostatnim tygodniu marca pogoda była zmienna — raz ciepło, raz zimno. Zależało to od sytuacji atmosferycznej i związanej z nią cyrkulacji powietrza. Przy wiatrach południowych temperatura podnosiła się do 15 stopni i powyżej, przy wschodnich i północnych spadała poniżej 10. Czy kwiecień przyniesie już prawdziwą wiosnę? Posługując się analogią można założyć, że kwiecień będzie stosunkowo ciepły, przy czym ocieplenie będzie następować stopniowo. Pogoda będzie zmienna, okresy słońca i ciepła będą przeplatać się z okresami zachmurzenia i opadów. Temperatura wahać się będzie od 8 do 15 stopni.

PROMYK

Konieczny pas zieleni

Założenie pasa zieleni między kombinatem a dzielnicą ma ogromne znaczenie. Mówi się zresztą o tym już od wielu lat, gorzej, niestety z realizacją tych zamierzeń.

Opracowano projekt wstępny, według którego strefa zieleni izolacyjnej obejmie teren między ulicami: Igołomską, Bulwarową, Al. Lenina oraz zachodnim ogrodzeniem kombinatu. Prace rozpoczyna się w bież. roku, a budowa tej inwestycji przebiegać będzie w dwóch etapach.

Obecnie należy dołożyć wszelkich starań, aby projekt ten został jak najszybciej zrealizowany. bg

Moda



Dzisiejszy model, to sukienka prezentowana specjalnie dla tęczy pań i ma charakter wybitnie wyjściowy (przypada na pierwsze prawdziwie wiosenne dni). Fason jest prosty. Z przodu posiada wąski przebiegający kontrastowy ujęty w pasie wąski kordka. Kołnierzyk szpiczasty. Sukienka może mieć trzydziściokątne rękawy, wgl. może być bez rękawów. Na uszyście nadaje się cienka welonka. (kog)



BUDOWA LINII TRAMWAJOWEJ

W ub. roku rozpoczęto roboty przy linii tramwajowej ul. Kocmyrzowska; całkowite zakończenie prac przewidziane jest w 1970 roku. Odcinek od Ronda A do ul. Bulwarowej jest planowany do przekazania w 1967 r., natomiast od węzła Czyżyńskiego do Ronda — w 1970.

NOWE PIEKARNIE

W 1968 r. plan KZPP ujmuje budowę piekarni mechanicznej w Czyżnach oraz piekarni typu Guliwer w os. Na Wzgórzach Krzesławickich.

REMONT STACJI PTTK

W dniach od 1 do 15 kwietnia planowany jest remont stacji turystycznej PTTK przy ul. Bulwarowej. Przewidziane są m. in. nowe instalacje natryskowe, malowanie pomieszczeń, odnawianie wyposażenia.

HUTA OTRZYMA DRUGI RUROCIĄG

Obecnie do dzielnicy dostarczana jest woda z Dłub-



Cenna wymiana doświadczeń

Dyskusja na temat przebiegu Olimpiady Kulturalnej HiL w poszczególnych wydziałach huty, jaka odbyła się w ZDK HiL pozwoliła na wymianę doświadczeń w zakresie organizowania imprez, konkursów itp. M. in. dużym ułatwieniem w pracy kulturalno - oświatowej są komitety olimpiadowe, jakie powstały w niektórych wydziałach np. w ZK i Pionie Gł. Energetyka.

Przedstawiciel Stalowni Martenowskiej mówił o trudnościach, na jakie napotyka w działalności kulturalnej wśród załogi. Wydział ten nie ma jeszcze wypracowanych trwałych tradycji w zakresie organizowania imprez olimpiadowych. Poprzednie tego rodzaju imprezy nie spotykały się z większym zainteresowaniem zarówno ze strony aktywu, (obecnie nastąpiła zmiana) jak i samej załogi.

W tym roku osiągnięto już znaczne rezultaty. Organizacja

wane są wycieczki do teatrów, do muzeów, np. pracownicy wydziału uczestniczyli już w 6 wycieczkach na terenie naszego województwa, połączonych ze zwiedzaniem muzeów. Bogate są i plany na przyszłość. Chocby wymienić spotkanie z A. Güntherem, który mówił będzie na temat książki „10 dni, które wstrząsnęły światem” Johna Reeda, poświęconej Rewolucji Październikowej, czy wystawę grafiki i plakatu H. Trzebiatowskiej. Projektuje się w ciągu kwietnia kilka poważnych imprez oświatowych. Z dużym zainteresowaniem spotkał się również konkurs czytelników: przystąpi do niego około 30 pracowników wydziału.

Na szczególne uznanie zasługują uczniowie ZSZ HiL, gdyż wszyscy przystąpili do w/w konkursu. Zainteresowanie Olimpiadą w tej szkole jest bardzo duże.

Nie pozostają w tyle pracownicy

Wydziału Dyrekcji Naczelnej HiL. M. in. planują oni zorganizowanie konkursu o tematyce antyalkoholowej. Planowane są też liczne wycieczki do teatrów oraz na wystawy, np. do Krzysztoforów. — Ciekawe wystawy cykliczne organizuje P-62, obok wielu imprez olimpiadowych.

Podsumowania dokonał kierownik ZDK, który m. in. uzasadnił brak realnych możliwości przedłużenia olimpiady np. jakby to niektórzy chcieli, na okres roczny. Chodzi tu o współzawodnictwo, o szczególne nasilenie pracy w ciągu kilku miesięcy trwania imprezy, niemniej w ogólnej ocenie bierze się pod uwagę całoroczną pracę kulturalno-oświatową każdego wydziału.

Zasadniczo V Olimpiada Kulturalna HiL kończy się 30 kwietnia bież. roku, niemniej termin ten będzie można nieco przesunąć, o ile uznają to za słuszne organizatorzy imprezy: aktywi huty. Do sprawy tej powróci się na kolejnej naradzie, przewidzianej na 19 kwietnia.

I jeszcze jedna innowacja. Aby zainteresować olimpiadą wszystkich pracowników huty, planuje się zorganizowanie imprezy pt. „Turniej wydziałów”. Impreza, zorganizowana na zasadach telewizyjnych obejmie szereg różnego rodzaju konkursów, recytację, zgadywankę na temat swego wydziału, przeczytanie książki itp. Współzawodniczyć będą ze sobą dwa wydziały. W turnieju weźmie udział kilka produkcyjnych w olimpiadzie wydziałów huty. Imprezy te organizowane będą z końcem kwietnia. (bg)

Kwiecień w Klubie MPiK

W bież. w Klubie Prasy przy Placu Centralnym odbędzie się kilka ciekawych imprez. Na wieczór inauguracyjny 50-tą rocznicę Rewolucji Październikowej i Dni Lenińskie złoży się koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Następnie ciekawe odczyty, to: „Dzieło Lenina”, a dorobek ZSRR”, „Stara polityka w nowym opakowaniu, czyli NRF w 1967 r.” i wreszcie spotkanie z dr. Wiktorem Zinem pn. „Piórkiem i węglem” w Klubie MPiK w Nowej Hucie.

W kwietniu, mieszkańcy dzielnicy będą mogli wziąć udział w wieczorze dyskusyjnym pt. „Jaka naprawdę jest młodzież?”. Mówić będą przedstawiciele różnych specjalności — socjolog, pedagog, psycholog i inni.

Pod koniec miesiąca tradycyjny przegląd sytuacji międzynarodowej prowadzić będzie red. Zbigniew Turek.

W tym ogólnym harmonogramie imprez, z pewnością każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego, co interesować go będzie najwięcej. Wybór duży...

Interesujące są również wystawy w Klubie MPiK. Obecnie czynna jest ekspozycja prac Jerzego Rawczyńskiego;

od połowy kwietnia zobaczymy wystawę fotograficzną Wiesława Frańucha pt. „Bliższy Wschód”. bg

Z kulturą na ty...



— Aktorzy, Marianku, specjalnie nam się kłaniają za to, że nie poszliśmy dzisiaj, jak zwykle, do Malinowskich oglądać ich sceny domowe. Rys. R. LENECH

Z notatnika obserwatora

WIOSNA, PROSZĘ PAŃSTWA!

Pod takim hasłem spędzili mieszkańcy Nowej Huty dwa dni świąteczne. A wiosennie było naprawdę, bo to i pogoda dopisała, zwłaszcza w pierwszym dniu, i stoły były czymś zapełnione w domu, jako że handel dopisał również. Zaopatrzenie przedświąteczne było dobre. Nie tylko pomarańcze, rodzynki i jabłka, ale nawet figi. O cytrynach nie ma co specjalnie wspominać, bo było ich pełno, jak to teraz stało. Do tego różne słodkie ciasta oraz wędlin ile kto chciał.

Najważniejsze jednak, iż można było zaczerpnąć świeżego powietrza; tysiące nowohucian wyjechały na święta do rodzin na wieś, lub na wycieczki. Wiele autokarów wyruszyło z różnych zakładów przemysłowych naszej dzielnicy w najpiękniejsze rejony górskie i podgórskie. Exodus — jak w najpiękniejszej letniej niedziele. Znak to, że ludzie przyzwyczaili się do odpoczynku na świeżym powietrzu i że wszedł on już w wieloletnią tradycję.

Także narciarze z Huty im. Lenina znaleźli jeszcze śnieg w Tatrach; pełni turystów autobus wyruszył w drugi dzień świąt do Zakopanego. Była to wycieczka zorganizowana przez oddział PTTK z HiL — udało się wspaniale.

Jedni pojechali do Kuźnic, by stamtąd wyruszyć na narciarskie szlaki, inni przyglądali się konkursowi skoków na Krokwi.

A najważniejsze, że nam zdrowo podrosły pociechy, których setki można było oglądać na ulicach i skwerach dzielnicy w najlepszych garniturach i płaszczach wiosennych. Dzieciaki nie zapominały o tradycyjnym śmigusie, o co zresztą w pierwszych dniach wiosny nie można się gniewać.

TEŻ KULTURA

Sprawnie obsłużenie klientów i uprzejmość w obsłudze, to także kultura, którą powinni wykazywać się sprzedawcy i kelnerzy.

Tym razem jest to kultura handlu. Nie zawsze niestety spotykamy się z nią, wchodząc do restauracji. Tym bardziej ma się chęć podkreślić poprawę w tym względzie, jeśli ona gdzieś nastąpi. A kulturalnie obecnie obsługuje się gości w barze Arkadii, gdzie młody człowiek w kitlu kelnera pracuje sprawnie i w sposób służący na uznanie, podobnie jak starsi jego koledzy. Nie zawsze tam tak było i dlatego odnotowujemy tę dobrą zmianę. Na odnowienie natomiast czeka wnętrze baru, nie charakteryzujące się zbyt wielką estetyką. (ik)

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 1 do 7 bm. „Długie łodzie Wikinów” produkcji angielskiej, doz. od lat 14.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19.15 od 1 do 4 bm. „Miejsce dla jednego” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 5 do 8 bm. „Hasło odwaga” produkcji angielskiej, doz. od lat 12.

SWIATOWID od 1 do 4 bm. (godz. 15.30, 18.00 i 20.30) „Zamiećmy się meżami” produkcji USA, doz. od lat 16, od 5 do 9 bm. „Sciana czarownic” produkcji polskiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID Mała Sala od 1 do 3 bm. (godz. 15, 17 i 19.15) „Ucieczka z Paryża” produkcji francuskiej, doz. od lat 18, od 4 do 7 bm. (godz. 15, 17 i 19.15) „Wózek dziecięcy” produkcji szwedzkiej, doz. od lat 16.

SWITKOS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 2 bm. „Dwa złote colty” produkcji USA, doz. od lat 16, od 3 do 5 bm. „Życie raz jeszcze” produkcji pol., doz. od lat 16, od 6 do 7 bm. „Wyprawa siedmiu złodziei”, doz. od lat 12.

KOLOROWE do 3 bm. „Umarli milczą” produkcji NRD, doz. od lat 16 (II seria), od 4 do 6 bm. „Miłość jednej nocy” produkcji rumuńskiej, doz. od lat 16.

BALLADYNA od 1 do 2 bm. „Zainierk” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 5 do 6 bm. „Umarli milczą” seria I, produkcja NRD, doz. od lat 16, od 8 do 9 bm. „Umarli milczą” II seria.

TEATR LUDOWY

1 bm. godz. 19.15 „Zemsta” (ostatnie przedstawienie), 2 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 3 bm. teatr nieczynny, 4 bm. godz. 19.00 „Złota szlafmyca”, 5 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 6 bm. godz. 11.00 „Zygmunowski” 7 bm. godz. 11.00 „Zygmunowski” 8 bm. godz. 19.15 „Zygmunowski” (premiery).

ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

1. IV. godz. 18.30 — spotkanie z piosenką — prowadzi red. A. Jaroszewski, 3. IV. godz. 18.30 — Wieczorowe Studium Estetyki — i Klub Miłośników Teatru zaprasza na wieczór wspomnień o St. Wyspiańskim pn. „Teatr mój widzę ogromny”. Mówi dr A. Wojcicki, 4. IV. godz. 18.30 — w ramach Studium Wiedzy przegląd wydarzeń międzynarodowych prowadzi Z. Turek, 5. IV. godz. 18.30 — spotkanie reńcekt HiL — w części artystycznej koncert zespołu cygańskiego „Amaro Romano Taboris” Ogniska Młodych, 7. IV. godz. 18.30 — Studium Wiedzy — Inauguracja cyklu „Kultura polska”, wykład mgr W. Sadowskiego pt. „Kultura i obyczaje Polski Piastowskiej”.

OGNISKO MŁODYCH ZDK OS. MŁODOŚCI

4. IV. godz. 18.30 — spotkanie z Kolem Młodych Literatów. W wieczorze autorskim udział biorą: Anna Skoczyńska, Stanisława Bryndza, Adam Kawa, Filip Rąkowski, Tomasz Turowski. Spotkanie prowadzi Andrzej Wierzbowski, 6. IV. godz. 18.30 — impreza rozrywkowa — wieczór jazzu. Występ zespołu jazzowego „Jazz Band Boll”, 7. IV. godz. 18.30 — spotkanie Dyskusyjne Klubu Filmowego. Dyskusję prowadzi K. Kwinta.

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STAŁOWE

4. IV. godz. 19.15 — filmy festiwalowe. Komentarz red. R. Taedlinga.

PROGRAM TELEWIZJI

OD 1—7. IV. 1967 R.

SOBOTA

Godz. 10.55 Biologia dla kl. VII, 11.25 „Skowronek” — film węgierski, 12.55 przerwa, 16.15 Program dnia, 16.20 Kronika, 16.40 Wychowanie fizyczne dzieci, 16.55 Wiadomości, 17 Dla mł. widz.

„Dla każdego coś miłego”, 17.45 „Świat, który nie może zginąć” — film seryjny, 18.10 „Bonanza”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 „Pegaz” — magaz. kult. 20.50 Kabina nr 11 — film, 21.20 „Błękitny ekspres”, 21.50 Dziennik, 22.05 Wiadomości sport., 22.15 „Hamlet” — widowisko, 23.05 „Poznaj się z jutrem” film krym. USA.

NIEDZIELA

Godz. 8.30 Politechnika TV, 10.10 Festiwal Sztuki: Koncert dziecięcych zespołów, 10.50 Program dnia, 10.55 Film z serii „Siadami kapitana Coka”, 11.50 Dziennik TV, 12.00 „Cich dwoje i chłopiec” film, 13.20 Wielkie sprawy małych dzieł, 13.35 PKF, 13.45 „Bawcie się z nami”, 14.30 Sprawozdanie z zawodów narciarskich w Oberwiesenthal, 15.30 Teatr Młodego Widza: „Zielony Amadeo”, 16.35 Przemiany, 16.50 Spotkanie z poetą, 17.15 Teatr TV: „Trzy opowiadania Antoniego Czechowa”, 18.05 „Sonda” — teleturniej, 19.00 Słownik Wyrazów Obcych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Dziesięciolecie Ekranu, 20.50 „Jego dziewczyna” film fab. prod. wł.-fr., 22.35 Niedziela Sportowa, 22.55 Program.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 16.35 Kronika, 16.50 Program, 16.55 Dziennik TV, 17.00 Dla młodych widzów: „Klub Pancernych”, 17.30 „Magister na zagrodzie” z cyklu: „7 milionów młodych”, 17.45 „Zakład świadczy usługi”, 18.10 „Spacerkiem po kinach”, 18.40 „Eureka”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Legenda o Łysej Górze” — rep. filmowy, 20.25 Teatr TV: „Drzwi”, 21.35 „Na półkach księgarskich”, 21.45 W kręgu nauk politycznych, 22.00 Dziennik TV, 22.15 Program.

WTOREK

Godz. 10.00 „Z zamkniętymi oczyma” telem. film fab. prod. węg., 11.35 Język polski dla klas XI, 15.20 Program, 15.25 „Organizacja gospodarstwa”, 16.00 Politechnika TV, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Zrób to sam”, 17.20 „Latający Holender” rejs czwarty, 17.50 Telekam, 18.00 „Wiem wszystko” teleturniej, 18.25 „Kopriwica” — film, 18.50 „Na morskich szlakach”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Wystąpienie Ambasadora WRL z okazji 22 Rocznicę Wyzwolenia, 20.15 Wywiad z Rektorem UJ, 20.30 „Z zamkniętymi oczyma” film, 21.40 „Klasy”, 22.10 Dziennik TV, 22.25 Program, 22.30 Politechnika TV.

ŚRODA

Godz. 9.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VII), 10.30 „Pułapka” film z serii „Święty”, 11.35 Chemia IX kl. VIII, 16.15 Program, 16.20 „Przypominamy, radzimy”, 16.30 PKF, 16.40 Kronika, 16.55 Dziennik TV, 17.00 „Kukuleczka kuka”, 17.20 „Nie tylko dla pań”, 17.45 Magazyn Medyczny, 18.15 Gawędy muzyczne, 18.45 „Pod znakiem jakości”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Jak żyć”, 20.20 „Pułapka” film z serii „Święty”, 21.10 „Światowid”, 21.40 „Musica Viva” — balet, 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program.

CZWARTEK

Godz. 11.55 Język polski (kl. VII), 16.10 Program, 16.15 Kurs rolniczy, 16.45 „Brodka” film prod. polskiej, 16.55 Dziennik TV, 17.00 Kino PTYS, 17.20 „Co dalej ósma klasa?” odc. II, 18.00 „To co najlepsze”, 18.30 „Lachy”, 19.00 „Bitwa o Wai Pomorski” — rep. filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Z piosenką pod ręką” — film, 20.25 „Zbieg” film z serii „Błękitny ekspres”, 21.00 Utwory G. Enescu, 21.30 „Refleksje”, 22.00 Dziennik TV.

PIĄTEK

Godz. 12.00 Dla szkół: dla klas II „Prawda i nieprawda”, 12.20 „Gdzie twoje miejsce” — film fab. prod. CSRS, 16.50 Program dnia, 16.55 Dziennik TV, 17.00 „Miś z okienka”, 17.15 Dla młodych widzów: „Za pięć lat na księżyc”, telekonkurs, 18.00 „Azymut”, 18.25 „Wielokropek”, 18.45 Wszelchnia TV: „Kiedy iluzjon stał się kinem”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „W dniu Pracowników Służby Zdrowia”, 20.15 Kronika, 20.30 Teatr TV: „Wyzwolenie Wotana”, 21.50 „Złota sowa i inne” — program studencki, 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program.

Ciekawe wystawy

Z dużym zainteresowaniem spotkała się wystawa pt. „Architektura Kijowa”, czynna już od kilku tygodni w ZDK HiL. Ekspozycję tę zorganizowano w ramach imprez z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zdjęcia Kijowa przedstawiają jego zabytki, uroczne zakątki miasta, nowe budownictwo, metro itp.

Ciekawa jest także bieżąca wystawka aktualności pt. „Z kraju i ze świata”. Zwiedza ją codziennie około 500 osób.

W sali wystawowej Ogniska Młodych ZMS ZDK HiL już od dłuższego czasu oglądać można ciekawą ekspozycję pt. „Styl na przestrzeni wieków”. Zorganizowano ją przy pomocy Muzeum Narodowego w Krakowie. Na wystawę składają się liczne zdjęcia, gabloty z ciekawymi eksponatami (wnętrza z różnych epok) itp. Dziennie zwiedza wystawę około 300 osób, głównie młodzież szkolna i mieszkańcy hoteli. O zainteresowaniu świadczą wpisywane do księgi uwagi.

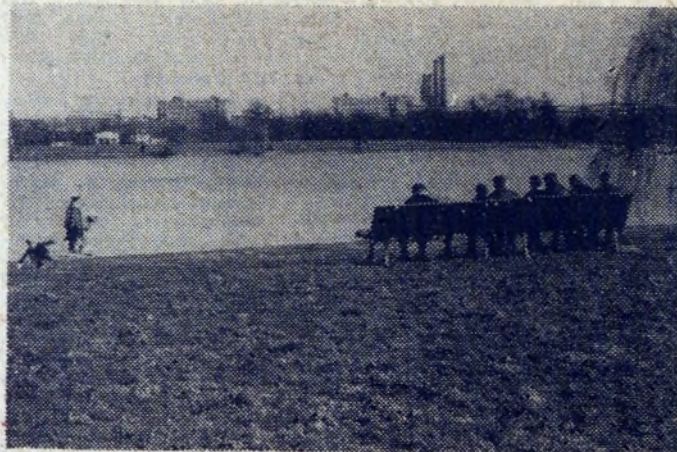
Wiosna w Nowej Hucie!



Młodzi wolą zawsze trzymać się w grupach.



Spacer po placu Centralnym gdy przygrzewa pierwsze słońce, to wprawdzie nie Zakopane, ale przyjemność duża.



Na zalewie. Jeszcze na kajaki za wcześnie i ośrodek rekreacyjny nie rozpoczął swej działalności, ale wypoczynek nad wodą ma swe walory. Przyjemnie jest chociaż popatrzeć...

„Zamienimy się mężami”
Reżyseria: David Swift
Produkcja: USA
Kino: „Światowid”,
1—4 bm.

Zaprezentowana poza konkursem w Locarno w 1964 roku komedia Swifta została jednomyślnie powitana przez publiczność jako najzabawniejszy film festiwalu i zdobyła znacznie większą popularność niż oficjalnie nagrodzona komedia „Pociąg mężów pani Lizy”. Zdecydowała o tym nie tylko biegłość reżisera, swoboda realizacji (wszystkie „miejskie” sceny zostały nakręcone na ulicach jednego z najpiękniejszych miast Stanów Zjednoczonych — San Francisco, co w hollywoodzkiej praktyce należy do wyjątków), atrakcyjni i świetni aktorzy — ale przede wszystkim niecodzienne walory scenariusza. Nieco zwariowana, farsowa historia skromnego urzędnika, który — zmuszony okolicznościami — odgrywa rolę wzorowego męża atrakcyjnej sąsiadki, jest pretekstem do ośmieszenia amerykańskiego systemu reklamy. Agencja reklamowa, w której pracuje Sam, nastawiona jest na zdobycie zamówienia milionera, który okazuje się ponurym hipokrytą. Dyktuje warunki i cała swoboda pomysłów i inwencja przyskają w zetknięciu z jego dolarami. Sam zdobędzie się jednak na niełatwy odruch buntu i ocenie rzeczywistości, w której żyje i od której jest zależny. Właśnie ta pochwała indywidualizmu i



obrona ludzkiej godności w skomercjalizowanym społeczeństwie budzi w filmie sympatię i wiąże go z nurtem komedii o niezbyt głochockich wprawdzie, lecz wyraźnych akcentach społecznych.

W rolach głównych zobaczymy **Romy Schneider** („Dziewczęta w mundurkach”) oraz **Jacka Lemmona** („Garsoniera”).

„Sciana czarownic”
Reżyseria: Paweł Komorowski
Produkcja: polska
Kino: „Światowid”,
5—9 bm.

Sport, który przez długi czas nie budził zainteresowania polskiej kinematografii — ostatnimi laty szeroka fala wtargnęła na nasze ekrany. Kolejne premiery „Świętej wojny”, „Zawsze w niedzielę”, „Jutro Meksyk” czy „Bokser” — zapoznały publiczność z filmami, wykorzystującymi sport jako pretekst do bardziej lub mniej serio traktowanych rozważań odczajowych czy psychologicznych. Nie były to filmy w pełnym tego słowa znaczeniu sportowe: sama walka, emocja zawodów, obraz wy-

słku ludzkiego odgrywał w nich drugorzędą rolę. W „Scianie czarownic” narciarstwo gra już rolę pierwszoplanową. Wspaniale sfotografowane przez **Krzysztofa Wiñowicza** zimowe plenery tatrzańskie, brawurowa jazda dublujących głównych bohaterów najlepszych polskich narciarzy, emocjonujący walek wielkich zawodów — od początku wciąga widza i pozwala mu wczuć się w atmosferę górskiej zimy z jej wszystkimi urokami. Paweł Komorowski zwracał specjalną uwagę na autentyzm wrażeń.

Specjalny seans

Tylko jeden raz, na seansie nocnym (godz. 22.30) w kinie „Świt” — w sobotę, 1 bm. wyświetlony zostanie archiwalny film produkcji amerykańskiej pt. „Ogród Allaha” z **Marleną Dietrich** i **Charles Boyer**em w rolach głównych. Sądźmy, że nowohucy kinomani, zwłaszcza pamiętający znakomitych aktorów, skorzystają z okazji, by obejrzeć ten niezapomniany film.

(dr)

Krakowska
Drukarnia Prasowa
Kraków, Wielopole 1
R-48

Anegdoty

Cromwellowi, który wkroczył triumfalnie do Londynu, zwrócono uwagę na tłumy mieszkańców wpatrujących ze wszystkich stron miasta, by ujrzeć Lorda Protektora.

— Zapewniam panów, że byłoby ich tyle samo, gdyby

prowadzono mnie na szafot — odparł Cromwell.

— Oto czaszka Woltera — mówi przewodnik do wycieczki w muzeum.

— A to? — pyta jeden ze zwiedzających, wskazując na leżącą obok czaszkę dziecka.

— To czaszka tegoż Woltera w wieku dziecięcym — odpowiada przewodnik.

Kącik filatelistyczny

Echa Olimpiady

Filatelistów kompletujących znaczki o tematyce sportowej zainteresuje z pewnością, będąca jeszcze w obiegu bułgarska seria znaczków wydanych z okazji Olimpiady w Tokio. Zamieszczony w naszym kąciku znaczek z tej serii przedstawia zawodniczkę rzucającą dyskiem. (kp)

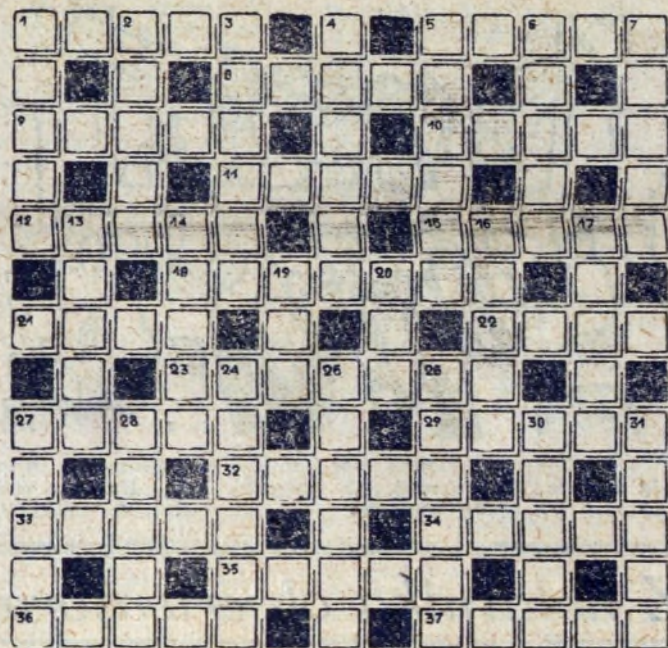


Satyra w prasie



„Gołąbki pokoju” z Pentagonu...
(Rys. M. Abramow — „Prawda”)

KRZYŻÓWKA I



POZIOMO: 1. rybka z gatunku pokrewnego śledziom, 5. awantura w atmosferze, 8. rzeka i republika w zach. Afryce, 9. taryfa, 10. gwara, żargon, szwargot, 11. utwór muzyczny dziewięciogłosowy, 12. czarodziejska Alladyna, 15. imię Wojciech-Szymański, 18. zapusty, 21. wezwanie lub zbiórka żołnierzy, 22. czar czterech W-lek, 23. obecnie republika, do 1919 r. kolonia niemiecka, 27. główny port Senegalu, 29. dłuższa od pana o dwie litery, 32. szejkanat arabski nad Zatoką Perską, 33. przeciwieństwo nadwyżki, 34. pierwiastek chem. (gaz), 35. przyjaciółka Bugu, 36. zasada, reguła, przepis, 37. będzie z niego Antoni. **PIONOWO:** 1. fartuch lekarski, 2. miejsce, siedlisko, 3. roślina i owoc południowy, 4. ostatnie chwile życia, 5. „rodzinny” kwiatek, 6. gra jajową piłką, 7. dusznica, 13. kłozowa lampa wisząca, 14. żywy czeski taniec ludowy, 16. rzymska bogini łowów, 17. pierwiastek chem. albo obrazy, 19. „Krzyżacy” mają dwa a „Potop” trzy, 20. wymarły krewniak żubra, 24. gród słowiański na Rugii zburzony w 1168 r., 25. podstarzała Esterka, 26. przygotowanie gruntu pod zasiew, 27. zły duch, 28. potężna gałąź, 30. prawe ramię Wisły, 31. autor sonetów „Nad głębiami”.

Rozwiązania zadań prosimy nadsyłać na adres redakcji do 7 kwietnia 1967 r. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań redakcja rozlosuje nagrody w postaci bonów książkowych.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 11 OTRZYMUJĄ:

1. Stefan Czerw — HPR przy Hucie im. Lenina; 2. A. Mastyskarz — Kraków 38, os. Kazimierzowskie 15/40; 3. Grażyna — Huta, os. Stalowe 3/24; 4. Edmund Wądołowski — Kraków 2, ul. Armii Ludowej 6/5; 5. Janina Tomczyk — N. Huta, os. Na Lotnisku 17/19.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 12 KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. morwa, 4. siota, 7. set, 8. belka, 10. Oskar, 12. ka-

napka, 14. Lear, 16. Anin, 18. peron, 19. Bali, 21. ssak, 24. wer-szek, 27. Chile, 28. enema, 29. dar, 30. Loara, 31. oczko. **PIONOWO:** 1. mebel, 2. rolka, asan, 4. stoł, 5. Orkan, 6. akron, 8. karpiel, 11. skansen, 13. adres, 15. era, 17. Iga, 19. bacył, 20. lwica, 22. skecz, 23. klawo, 25. reda, 26. zero.

SYLABÓWKA

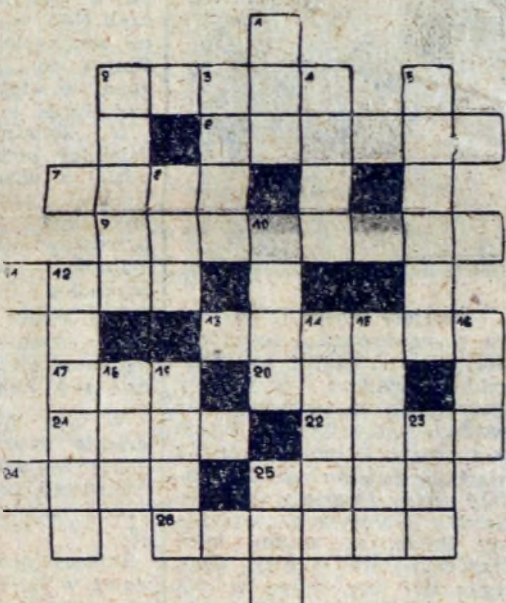
POZIOMO: 1. falowód, 3. Wandalka, 5. Kanada, 7. laga, 9. Sara, 10. lama, 11. polon, 12. rata, 14. katar, 16. tawerna, 18. Barbara, 19. walizka. **PIONOWO:** 1. fasoła, 2. wódka, 3. Wanda, 4. kamera, 6. Narew, 8. Galata, 9. salonka, 12. rabarbar, 13. rower, 15. tartynka, 16. tara, 17. nawa.

LITERÓWKA

„RADOSNYCH ŚWIAT”

KRZYŻÓWKA II

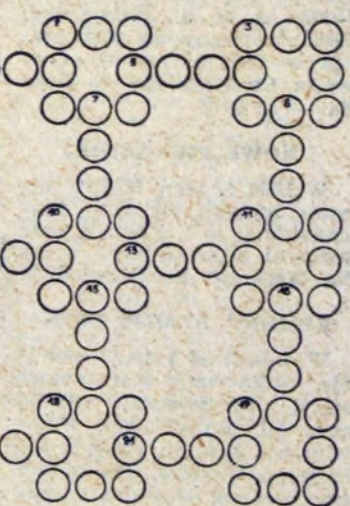
POZIOMO: 1. rachunek, kredyt, 5. rzymska Eos, 7. zwierzę ssące owadożerne, żyje w glebie i podgłębiu rylając długie korytarze, 9. człowiek b. lubieżny, 11. włóczęga, dzida, 12. przyjemny zapach, 17. umożliwia nam kupno ratalne, 20. zabawa towarzyska lub sposób odwarzania roli na scenie, 21. dawniej srebrna moneta zdawkowa w Hiszpanii i Portugalii, obecnie nazwa mądrych piłki nożnej, 22. okazały ptak wagi do 16 kg, zamieszkuje równiny (w Polsce b. rzadki), 23. zgraja, banda, szajka, 24. 1/12 szylinga, 25. zatrzymała się na nim arka Noego. **PIONOWO:** 1. karta bijąca każda innego koloru, 2. zatyczka do butelki, 3. pakt północno-atlantycki, 4. rezerwa milicji, 5. hałas, zgłęb, 8. okres czasu, 10. targowisko, ry-



nek, 12. rezultat mnożenia, 14. np. Virtuti Militari, 15. dopływ Sekwany, nad którym w I-szej wojnie światowej rozegrały się 2 duże bitwy, 16. szczyt, wierzchołek masztu, 18. duża rzeka niemiecka lub eskimojski „koń”, 19. skandynawska legenda, 24. krok w tańcu.

WIROKRZYŻÓWKA

KOŁOWO: 1. uderzenie dwóch kul trzecią w bilardzie, 2. samolot jednomotowy, 3. człowiek wybitny, bystry, czający rozumem, 8. np. Ciepły, Zimny lub Wążny, 10. więzienie, 11. kryterium, sprawdzian, 17. w łodzi podwodnej i w telewizji, 18. woda z pieca na łeb, 19. zakazany lokal, dom schadzek, nora. **POZIOMO:** 4. szlachecki pan, 5. dorodny egzemplarz, 12. gro-madzisz go na zimę, 13. temperatura poniżej zera, 20. trzy angielskie stopy, 21. „przewracanie” głęby. **PIONOWO:** 6. matka Zygmunta Augusta, 7. nieszczęśliwy zeksploatowany król, 8. popularne



imię psa, 14. grecka bogini zwycięstwa, 15. pakt północnoatlantyczny, 16. wielki grecki bajkopisarz